

POGODA

Dzisiaj stosunkowo duże zachmurzenia, możliwość deszczu i burz, najwyższa temperatura do 85 F, wiatry zmienne z prędkością od 5 do 8 mil na godzinie.

Jutro częściowo słonecznie, nadal możliwość deszczu i burz, najwyższa temperatura do 89 F.

Wschód słońca o godzinie 5:39 rano, zachód o godz. 8:21 wiecz.

KALENDARZYK

Dzisiaj poniedziałek, 19 lipca — Wincentego a'Paulo.

Jutro wtorek, 20 lipca — Czesława i Hieronima.

Pojutrze środa, 21 lipca — Wiktora, Andrzeja i Daniela.

RZĄD IRANU OSTRZEGA I GROZI

Jaruzelski Dokonał Przesunięć

Pekin Wprowadza Nowe Ograniczenia

Pekin (NYT) — Komunistyczne władze chińskie wprowadziły nowe ograniczenia w dziedzinie kontaktów z cudzoziemcami. Jedno z zarządzeń, które weszło w życie już w kwietniu, zakazuje dzieciom dygnitarzy chińskich w Chinach studiowania na uczelniach zagranicznych. Kompartii chińskie zależy na odparciu zarzutów, że poprzez studia na tych uczelniach dzieci dygnitarzy ulegają wpływowi Zachodu.

W tej chwili na Zachodzie studiuje ponad 10,000 młodych Chińczyków, z czego około 6,000 w Stanach Zjednoczonych, ale powyższe restrykcje ich nie dotyczą. Z tego samego źródła pochodzi wiadomość, że policja aresztowała i przetrzymywała nieustaloną liczbę Chińczyków za ich kontakty z cudzoziemcami, bez istotnej potrzeby o charakterze służbowym, i bez upoważnienia władz.

Informatorzy twierdzą, że powyższe zakazy i ograniczenia są odbiciem nastrojów i nastawienia góry partyjnej przed kongresem kompartii chińskiej, który odbędzie się w końcu września lub na początku października.

Somalia Odparła Ataki Etiopskie

Mogadishu (UPI)—Somalijskie ministerstwo obrony ogłosiło, że w wyniku całonocnej bitwy na dwóch frontach, wojska somalijskie odparły najeźdźców etiopskich, wspieranych przez czołgi i ciężką artylerię.

„Nieprzyjacieli zostało odparty i jest w odwrocie” — głosi wczorajszy komunikat somalijski.

Komunikat wspomnianego ministerstwa dodaje, że wojska somalijskie pędzą oddziały etiopskie i „ich zagranicznych sojuszników” poprzez całą prowincję Ogaden w kierunku granicy etiopskiej.

Somalijski prezydent Siad Barre utrzymuje, że jego wojska walczą skutecznie z jednostkami sowieckimi, etiopskimi, kubańskimi, z Jemenu Płd. i z Niemiec Wschodnich, co organ prasowy sowieckich sił zbrojnych „Czerwona Gwiazda” pokwitował jednym słowem „obłąd.”

Obecny konflikt somalijsko-etioipski rozpoczął się w dniu 1 lipca, kiedy samoloty i czołgi etiopskie uderzyły na graniczne stanowiska somalijskie. Swego czasu zarówno Etiopia, jak i Somalia zaliczane były do kategorii „klientów” sowieckich, ale następnie to i takie powiązania uległy zmianie po wojnie o Ogaden z lat 1977-78. W tym czasie Somalia zwróciła się o pomoc do Stanów Zjednoczonych, podczas gdy Etiopia pozostała nadal zależna od pomocy sowieckiej.

W odpowiedzi na apel somalijski z tamtego okresu amerykańska flota wojenna zaczęła korzystać z somalijskiego portu Berbera, strzegącego wejścia na Morze Czerwone, który obecnie jest jedną z głównych baz morskich Stanów Zjednoczonych na Oceanie Indyjskim.

Obecny apel Somalii do Stanów Zjednoczonych o nagłą pomoc w walce z Etiopią nie doczekał się jeszcze odpowiedzi.

Dzisiaj Proces

Londyn (UPI)—Dzisiaj rozpoczął się proces nocnego ptaszka Michaela Fagana, który włamał się do sypialni królowej Elżbiety II. W procesie tym odpowiadać on będzie za wcześniejsze włamanie do Pałacu Buckingham. Ujawniona też zostanie kłopotliwa ochrona i Pałacu i monarchini.

Na Najwyższych Szczeblach Partyjnych

Pretendent Do Władzy Olszowski Ustąpił z Sekretariatu PZPR

Warszawa (ST) — Przywódca junty gen. Jaruzelski umocnił swoją władzę usuwając lub zmuszając do ustąpienia wysokich dygnitarzy partyjnych, którzy albo przeciwni byli jego polityce, albo też mieli nadmierne apetyty na kierownicze stanowiska.

Zmuszony do ustąpienia został twardegołowy Stefan Olszowski, odpowiedzialny za usunięcie z prasy reżymowej setek czołowych dziennikarzy, którzy ustosunkowali się krytycznie do stanu wojennego, wprowadzonego w dniu 13 grudnia ub. r. Olszowski, który w przeszłości uważany był za czołowego kandydata do najwyższych stanowisk partyjnych i naczelnego „ideologa” PZPR, a także dyktatora w dziedzinie środków masowego przekazu, ustąpił ze stanowiska w sekretariacie partyjnym, zachował jednak stanowisko w politbiurze.

Pod koniec dwudniowej sesji centralnego komitetu partyjnego usunięty został z tego organu Hieronim Kubiak, który zachował swoje stanowisko w politbiurze, oraz Jan Łabęcki.

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Sierpniowa Wizyta Papieża „Wykluczona”

Warszawa (ST) — Wybitny intelektualista zbliżony do Prymasa Polski i doradca „Solidarności” wyraził pogląd, że „sierpniowa wizyta w Polsce Jana Pawła II jest w praktyce wykluczona, ponieważ władze bardzo się tej wizyty obawiają”. Wyraził tej opinii dodał, że Prymas arcybiskup Józef Glemp „pesymistycznie” ocenia możliwość sierpniowej wizyty Papieża.

W Kołach kościelnych mówi się, że proponuje się odłożenie wizyty Papieża w Polsce do października, kiedy to odbędzie się uroczystości kanonizowania o. Maksymiliana Kolbe, męczennika z Oświęcimia, lub do maja przyszłego roku, kiedy obchodzona będzie 300 rocznica zwycięstwa króla Jana Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem.

Reżym warszawski wielokrotnie podkreślał, że Papież będzie serdecznie w Polsce witany i podejmowany, ale też nie krył obaw, że wizyta sierpniowa może wywołać niepożądane demonstracje, ponieważ wypadnie tuż przed drugą rocznicą porozumienia gdańskiego i utworzenia „Solidarności”, wyjętej obecnie spod prawa. W ocenie reżymu wizyta Ojca Św. w Ojczyźnie w 1979 roku przyczyniła się waleń do społecznego zjednoczenia Polaków i utworzenia w rok później „Solidarności”.

W kołach kościelnych mówi się też, że w rokowaniach z reżymem nie uzgodniono punktu zasadniczego, a mianowicie koncepcji spotkania Jana Pawła II z gen. Jaruzelskim. Reżym domagał się takiego spotkania, obawiając się, że odmowa będzie zbyt ambarasująca, natomiast Episkopat wyrażał pogląd, że spotkanie takie będzie interpretowane, jako milcząca akceptacja bezprawia wojennego.

Jan Paweł II oświadczył ze swej strony, że gotów jest odwiedzić Polskę, mimo obecnych warunków, ale dodał też, że zechce odwiedzić obozy internowanych. Arcybiskup Glemp, który przebywa w Rzymie, powiedział w piątek, że „będzie bardzo trudno” zrealizować sierpniową wizytę Papieża w Polsce.



ŚW. LIPKA — Widok ogólny

Nowa Inicjatywa w Sprawie Polski

Prezes Mazewski Domaga Się Powołania Specjalnego „Task Force”

Chicago (Inf. Wł.) — Prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski wysłał pod koniec ub. tygodnia list do wiceprezenta George’a Bush’a, w którym domaga się powołania na „wysokim szczeblu” rządowym „Task Force” poświęconego sprawom polskim.

W uzasadnieniu swego projektu prezes Mazewski stwierdza, że Polska zajmuje kluczowe stanowisko w stosunkach Zachód-Wschód i za jej przykładem pójdą inne kraje bloku sowieckiego. Wobec tego zadaniem Stanów Zjednoczonych powinno być dążenie do zmniejszenia zależności Polski od Rosji sowieckiej i zwiększania demokratyzacji wewnętrznej w Polsce.

Dla zapewnienia ciągłości i konsekwentnej realizacji polityki wobec Polski, należy powołać „Task Force,” którego przewodniczącym powinien

G. Shultz Zaprzysiężony

Washington (UPI) — W piątek rano, prokurator Stanów Zjednoczonych zaprzysiężił George’a Shultza na stanowisko sekretarza stanu. Ceremonia odbyła się w Ogródku Różanym. Uczestniczyli w niej, oprócz prez. Reagana, najwyżsi rangą przedstawiciele rządu i członkowie Kongresu.

Prezydent wygłosił krótkie przemówienie, w którym scharakteryzował nowego sekretarza jako człowieka „kompetentnego, pełnego zdrowego rozsądku i godnego zaufania”.

Zaraz po uroczystości zaprzysiężenia, Shultz udał się na posiedzenie do gabinetu prez. Reagana.

Moon Skazany Na Więzienie i Grzywnę

Nowy York (UPI) — Sun Mzung Moon, założyciel sekty religijnej Unification Church został skazany na 18 miesięcy więzienia i \$25,000 grzywny za przestępstwo podatkowe. Moon nie płacił podatków od wysokiej sumy na swym prywatnym koncie, twierdząc, że pieniądze te należą do jego kościoła. Jak wiadomo instytucje religijne są zwolnione od podatków.

Wolny Start Giełdowy

Londyn (UPI)—Nowy tydzień operacji giełdowych zaznaczył się powolnym startem i nikłą zniżką kursu dolara. Cena złota natomiast wzrosła do ponad \$350 za uncję zarówno w Zurichu jak i w Londynie.

Tass Potępia Plan Wizyty Papieża

Moskwa (NYT) — Sowiecka agencja prasowa Tass wystąpiła z cierpką krytyką Papieża Jana Pawła II i z supozycją, że planowana na sierpień wizyta Ojca św. w Polsce ma charakter spisku dla podbudowania przeciwników stanu wojennego.

Tass zacytowała „natchnienie” z komunistycznej „Prawdy” słowackiej, która wystąpiła z oskarżeniem, że Kościół katolicki w Polsce stanowi punkt zbiorczy „elementów anty-socjalistycznych.”

„Wszystko, co w Polsce się stało i co się dzieje jest błogosławione przez Papieża Jana Pawła, który od czasu wprowadzenia stanu wojennego korzysta z każdej okazji, aby skrytykować władze polskie” — dowodzią czerwoni propagandiści.

Bl. Wschód Tematem Konferencji

Washington (UPI) — Prez. Reagan zwołał na dziś posiedzenie Krajowej Rady Bezpieczeństwa, na którym głównym tematem będzie niepokoje na Bliskim Wschodzie.

Biały Dom intensywnie zastanawia się nad rozwiązaniem konfliktu w Libanie i bacznie obserwuje działania wojenne między Iranem a Irakim, w bogatej w ropę naftową Zatoce Perskiej.

Wczoraj, po powrocie z Camp David, prez. Reagan powiedział reporterom, że jego rząd przystąpił do oceny sytuacji na Bl. Wschodzie, kładąc szczególny nacisk na rozwiązanie pytania, czy Izrael dopuścił się pogwałcenia warunków kupna amerykańskiej broni, która według umowy może być wykorzystana jedynie do celów defensywnych.

Obecnie, prez. Reagan i jego najbliżsi współpracownicy analizują odpowiedź premiera M. Begin’a na pytanie: czy tzw. bomby związkowe zastosowano na terenie Libanu? Zarówno przedstawiciele USA jak Izraela odmówili ujawnienia treści listu.

Dzisiejsze „Washington Post” i „New York Times” donoszą, że rząd izraelski potwierdził doniesienia o zastosowaniu tego rodzaju broni, zaprzeczając jakoby postępowanie takie stanowiło pogwałcenie umowy o sprzedaży.

W sobotę, sekretarz obrony Caspar Weinberger wstrzymał dalszą wysyłkę amerykańskiej broni do Izraela.

Istniejąca pogłoski, że nowy sekretarz stanu George Shultz nosi się z zamiarem wydelegowania byłego sekr. stanu Henry Kissingera do podjęcia specjalnej podróży na Bl. Wschód, której celem będzie naoczne sprawdzenie doniesień o sytuacji w tym rejonie.

Również w sobotę, sekr. Shultz spotkał się z byłymi i obecnymi ekspertami od spraw bliskowschodnich, by przedyskutować z nimi stanowisko, jakie USA powinny zająć wobec wybuchu dwóch wojen. Shultz spotkał się z Kissingerem, ambasadorem Izraela, Moshe Arenem i ambasadorem Egiptu, Ashrafem Ghorbalem. Jutro, G. Shultz weźmie udział w spotkaniu prez. Reagana z ministrem spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej, księciem Saud Al Faisalem oraz z ministrem spraw zagranicznych Syrii, Abdelem Halimem Khaddam.

Wybory w Ulsterze

Londyn (NYT)—Rząd brytyjski ustalił, że wybory do nowego zgromadzenia narodowego w Irlandii Płn. zostaną przeprowadzone w dniu 20 października. Będzie to czwarta próba brytyjska stworzenia zdolnej do współdziałania struktury politycznej. Ostatni Parlament Ulsteru, zdominowany przez protestantów, został przez Brytyjczyków rozwiązany w 1972 roku.

Państwu Nad Zatoką Perską

Żąda Wstrzymania Pomocy Dla Iraku

(UPI) — W ciągu ostatnich 24 godzin ponownie doszło do ostrych walk między Irakczykami a wojskami irańskimi w okolicach przygranicznych. Tym razem siły irańskie odniosły sukces w bitwach z najeźdźcą.

Irańskie wojska posunęły się 3 mile w głąb Iraku do strategicznego punktu wodnego Shatt Al-Arab, skąd zostały wyparte przez oddziały irackie.

Irakczycy twierdzą, że w bitwie tej położyli trupem 1,000 żołnierzy wroga; fotograf amerykański przeliczył w jednym tylko sektorze 300 zabitych.

Komunikaty dowództwa irackiego mówią o zniszczeniu 26 irańskich czołgów, pięciu wyrzutni rakietowych, zarekwirowaniu 20 nieuszkodzonych czołgów i innego sprzętu militarnego.

Irak twierdzi, że jego helikoptery ostrzeliwały pozycje irańskie w pobliżu naftowego portu Basra. Liczbę Irańczyków zabitych od czasu wznowienia walk określa się na 3,479 ludzi.

Radio teherańskie donosiło o walkach w rejonie zachodniego miasta Iraku, Qasr Shirin. Nie podano wyników bitwy, ograniczając się jedynie do wyjaśnienia, że w ciągu 6 dni

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rekordowe Upały i Rekordowe Chłody

(UPI)—98 stopni wynosiła wczoraj temperatura w Nowym Yorku i jak twierdzą meteorolodzy brakowało tam jedynie 3 stopni do pobicia rekordu dnia. Mimo wszystko jednak w mieście było tak gorąco, że widać było jak Nowy York „paruje”. Upał spowodował, że padły dwa konie, które ciągnęły zaprzęg w nowojorskim Central Park.

W zatłoczonym kąpielisku w Haverhill, Mass. temperatury osiągnęły tak jak i upał, górną granicę. Jak zwykle, powodem kłótni dwu mężczyzn stała się kobieta. W efekcie doszło do bójk, w której wzięło udział około 400 osób. Przybyła na miejsce policja została zaatakowana przez tłum. Policjantów obrzucono kamieniami oraz wszelkiego rodzaju znajdującymi się pod ręką przedmiotami i odpadkami. W wyniku interwencji 4 przedstawiceli porządku publicznego zostało rannych.

Boston pobił własny niezagrożony od 82 lat rekord temperatury. Było tam wczoraj podobnie jak w Nowym Yorku 98 stopni ciepła. Zarząd miasta uruchomił specjalną linię telefoniczną dla nagłych wypadków związanych z działaniem wysokiej temperatury.

Mieszkańcy miasta radzili sobie sami jak mogli, otwierając setki hydrantów ulicznych. Przy czym interweniujący pracownicy wodociągów zostali w jednym przypadku pocięci żyłkami przez wyrażnie z ich interwencji niezadowolonych nastolatków. Jednemu z pracowników trzeba było założyć aż 17 szwów.

Dla kontrastu temperatura na równinach spadała w okolicę 40 stopni. I tak napykład w Bismark, N.D. zanotowano 46 stopni co stanowi rekordowo niską w tym miejscu temperaturę. W Sheridan, Wyo. zanotowano 43 stopnie, rekord dnia niepobity od 19 lat a w Rapid City, S.D. 49 stopni.

Z kolei Śródkowy Zachód został nawiedzony przez gwałtowne burze i ulewę. W niektórych częściach Illinois spadło do 7 cali deszczu powodując min. zalanie Monmouth oraz 5 i ½ godzinne opóźnienie w otwarciu zawodów golfowych w Coal Valley.

Kronika Harcerska

"Z Dzieckiem Swoim Rozmawiaj Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Światowy Złot — Radosne
Przeżycie i Odpowiedzialność

Już tylko nie całe dwa tygodnie dzieli nas od wyjazdu naszych ekip i rozpoczęcia III Światowego Złotu Harcerstwa poza granicami Kraju — Belgia, 28 lipca 1982.

Młodzież jedzie z uczuciem nadziei i radości i w poczuciu odpowiedzialności, za godne reprezentowanie nie tylko tutejszego Harcerstwa, ale również 70-letniej tradycji naszego Ruchu.

Mimo bardzo późnego nadesłania nam szczegółowych programów Złotu, ognisk, zawodów itp. — staramy się nadrobić stracony czas wzmocnionym wysiłkiem, częstymi zbórkami i próbami. Kierownictwo wyprawy pracuje nad ujednoliceniem umundurowania i ekwipunku osobistego. Przygotowania programowe odbywają się pod kierownictwem obu ekip, hufcowych i życiowych osób: pp. Z. Biernadskiej, B. Ciepieli, H. Warczyńska. Również zespoły "Wichrów" i "Lechitów" przygotowują swoje występy na Złocie — rzecz zrozumiała — w zmniejszonych zespołach.

Należy tu mocno podkreślić, że przygotowania te odbywają równolegle z akcją letnią obu hufców, która nie mogła uciec przed powodem Złotu.

Młodzież pracuje z całym zapalem w myśl zasady "Mierz siły na zamiary" — chcąc być godną wspaniałych tradycji 70-ciu lat istnienia Harcerstwa.

W poczuciu odpowiedzialności jedziemy na Złot chcąc:

1. Dać nasz wkład w całość Złotu.
2. Naszym udziałem podkreślić jedność Harcerstwa, rozlanego po całym świecie, i dać wyraz naszej wiary z Polską i z "Solidarnością".
3. Swą postawą i wyglądem godnie reprezentować Harcerstwo, Społeczeństwo Polskie w Chicago oraz Stany Zjednoczone.
4. W szlachetnym współzawodnictwie pokazać nasze wyrobieństwo i postawę sportową.
5. Wywieść jak najwięcej wartości dla siebie — jako harcerki czy harcerza — i dla przyszłej pracy harcerskiej w swoich jednostkach.
6. Nawiazać jak najwięcej prawdziwie harcerskich przyjaźni.
7. Zwiedzając Europę, starać się jak najwięcej poznać piękno i kulturę danego kraju, a równocześnie godnie reprezentować naszą grupę.

Pamiętajmy, że nasza postawa, to siła moralna, która zdobywa przyjaciół dla naszej sprawy.

Społeczeństwo Na Fundusz Złotowy

Donacje wciąż jeszcze napływają na nasz Fundusz Złotowy. Jest to dla nas dowodem doceniania harcerskiej pracy i zrozumienia naszych potrzeb ze strony społeczeństwa.

Oto nowe donacje:
Wydział Kongresu Polonii na Stan Illinois — \$250, SPK Koło Nr 15 — \$100 (poprzednio Koło to złożyło 4-ej Drużynie Harcerzy — także na Złot — \$100), I Krag SWAP — \$50.

Ofiarodawcom serdeczne Bóg zapłać.

Z Kroniki Kolonijnej

26 czerwca w Parku Horner wielki ruch. 4 olbrzymie autobusy odjeżdżają z zuchami i harcerzami na kolonie i obóz. "Na wycieczkę zuchy jaką... raz... dwa... trzy... z wielką pompą i paradą, a mamusię głośno płaczą..." Może nie głośno, ale nie jedna ukradkiem łezkę otarła, zwłaszcza ta, której synek po raz pierwszy wyrusza się spod mamusinej opieki.

W autobusie też trochę łez, ale wkrótce koledzy i nowe widoki oddalają ich "łeznotę". — Druhu, patrz ile krówek! — Na postoju w Waldo, Wis., kilka szybkich gier rozładujemy podniecenie. Ruszamy dalej, ale zuchy nadal niecierpliwą się. Pięć godzin jazdy wytrzymać nie łatwo.

— "Druhu, jak to daleko?" — "Pięćdziesiąt mil!". Potem już tylko trzydzieści i coraz mniej. Zjazd na drogę prowadzącą bezpośrednio do obozu. "Starzy bywalcy" witają radosnym okrzykiem. Poznają stare kąty: naszą leśną kaplicę nad "Gopiem", pole sportowe i oto już budynki kolonijne, głęboko ukryte w lesie. Szybko rozładujemy autobusy, urządzamy się, ścielimy łóżka i już czas na kolację, a po niej na Mszę św.

W niedzielę uroczystym wciągnięciem flag na maszt rozpoczynamy kolonie. Zuchy podzieleni na trzy gromady rozpoczynają programowo przewidziane zabawy w Robinsonów, Słowian, Strażaków. Nad jeziorem gromada Robinsonów urządza swoją zagrodę, Słowianie w lesie zakładają Ostrów słowiański, a najmłodsza gromada urządza remizę strażacką.

Gdy jedni tańczą dzikie tańce ludożerców — rodaków Piętaszka, "Słowianie" uczą się piasów i pieśni słowiańskich, robią hełmy, tarcze i topory; "Strażacy" zaś — kaski, siekiery, haki, drabiny. Gdy zajądzą słoneczko, zuchy spotykają się na kominkach, gdzie popisują się tym, czego nauczyli się w ciągu dnia, walczą o pierwszeństwo w wesołych konkursach.

Dzień się kończy — zuchy powtarzają Prawo Zuchowe — modlitwa i Apel Jasnogórski. Wkrótce cisza.

Tydzień minął bardzo szybko. Ze względu na weekend świąteczny już w piątek licznie zaczęli się zjeżdżać rodzice. O normalnym programie nie było mowy. Trwają tylko przygotowania do niedzielnej ogniska. W sobotę odbyła się olimpiada zuchowa, rozpoczęła jak przystało wniesieniem flagi olimpijskiej, zapaleniem znicza i ślubowaniem. Potem przyszedł deszcz, który zagonił zuchy do wspólnych gier i zabaw pod pawilon.

Po południu wyrzuciło słoneczko — pozwoliło to na "bieg maratoński" dla młodszych — 200 m, starszych — ok. 400 m. Dopingowali rodzice i druhowie. Po południu na polu sportowym skoki w dal i wżwyz, sztafeta, biegi na 60 m, bieg w workach.

W piątek obok rodziców przybył z dalekiego Bridgeport, Conn., komendant chorągwi hm. Stanisław Kwiecień. Bezpośrednim harcerskim podejściem, bez sztucznej pompy i parady zdobył sobie serca wszystkich.

Msza św. planowana w naszej "katedrze na Gopie" spotkała się niestety z dezaprobatą św. Piotra — tak że w zaczynającej się ulewie musieliśmy się wraz z naszym kapłanem ks. phm. J. Baraniakiem T.J. ewakuować pod powilon.

(c.d.n.)

WAR

Za nadesłane serdeczne pozdrowienia z Kolonii zuchów i Obozu harcerzy Zarząd Obwodu serdecznie dziękuje.

Również przyjemnego obozowania życzymy obozom harcerki i kolonii zuchów i dziewczynek — Zarząd Obwodu.

Poszukuje Rodziny

Helena Obroszko, zam. 16 — 0400 Suwałki, ul. 1-go Maja 4 m. 2 — poszukuje rodziny Mikołaja Soroko i Władysława Soroko, którzy mieszkają prawdopodobnie w Chicago lub okolicy Chicago.



BALTIMORE. — Prezydent Ronald Reagan 13 lipca przemawiał do przedstawicieli organizacji National Association of Counties zebranych na konwencji w Baltimore. Obok Prezydenta (po prawej) stoi prezes tej organizacji J. Richard Conder. (UPI)

Adam Michnik — Rozmowa z Samym Sobą

P. Jak się czujesz?

O. Jak zwykle świetnie. Siedzenie w więzieniu jest jedną z wielu rzeczy, które naprawdę potrafię. Trening przedsiębiorczy okazał się pożyteczny. Fachowcy powiadają, że najgorsze jest pierwsze 15 lat.

P. Co robisz w ciągu dnia?

O. Głównie czytam klasyków Platona i Gibbona, angielscy poeci metafizyczni i Mickiewicz, Renke i Dickens. To bardziej zajmujące niż proza Jaruzelskiego i Kazania Urbana. Więzienie to idealne miejsce na uzupełnienie erudycji i edukacji.

P. Czy pisałeś?

O. Odmawiam odpowiedzi na to pytanie na zasadzie art. 166 KPK.

P. Jak jesteś traktowany?

O. Jak większość moich kolegów — w normie, w tym dziwacznym więzieniu (które z niewiadomych powodów nazywane jest ośrodkiem dla internowanych) czuje się atmosferę Kafki i Gombrowicza zarazem. Pomyśl, z jednej strony jest to przecież iście kafkowski świat, w którym każdy czeka na swój proces, nie wiadomo o co jesteś oskarżony, nie wiadomo na jakich zasadach. To śledztwo nie ma końca — kiedy opuszczasz Białolek, przy wyjściu czeka na ciebie dżentelmen o zmiętej twarzy i wręcza ci wezwanie do prokuratury; śledztwo trwa. A razem jest w tym wszystkim coś gombrowiczowskiego, klawisz jak woźni w szkole przeganiają działaczy "Solidarności" z jednego spacerownika na drugi, a jeżeli chcesz porozmawiać z kolegą z drugiej strony korytarza, szukać musisz najprzeróżniejszych forteli.

Zabawa trwa: w bucie znajdują małe tranzystorowe radio, a amatorską grzałkę do herbaty chowasz wśród wiktuałów, w które zaopatruje cię kościół św. Marcina. Wszystko to sprzyja nie lada infantyliizacji. Ludzka dobroć powoduje, że odżywasz się nie gorzej niż Stefan Olszowski, a oficerowie SB łakomie patrzą na twój zapas papierosów. Ale kradną rzadko. Jesteś bowiem wizytówką liberalizmu gen. Kiszczaka. Odpowiedz cię Międzynarodowy Czerwony Krzyż, prymas Polski, a nawet kamienni osobnicy nazywający siebie posłami na Sejm. Jednak tym reprezentantom najwyższej władzy nie starczyło odwagi, by spróbować więziennego gulaszu.

Restrykcji jest sporo, ale ich współ-

nym mianownikiem jest głupota. Chęć ci obrzydzić życie drobnymi dolegliwościami, byś wreszcie podpisał tę deklarację lojalności i wynosił się albo byś emigrował. Ale gdzie ci będzie tak dobrze jak tutaj? Gdzie będziesz mógł prowadzić dialogi z pięknym międzynarodowym kapitanem obdarzonym umysłowością Einsteina, dobrocią św. Franciszka z Asyżu i urodą Rudolfa Valentino?

P. Podobno skonfiskowano ci zeszyty z materiałami o Dostojewskim?

O. Za prośbą zbyt natrączywą, przynajmniej o ustalenie zawartości materiałów konfiskaty, zostałem wynagrodzony tygodniowym zaopatrzeniem. Czas zaś zużyję na medytację epistemologii i technologii stanu wojennego.

P. Co sądzisz o perspektywach?

O. Nie pokona orla wrona. Dlatego nasze siedzenie tutaj ma sens. Jest znakiem naszej niezgody na stan wojenny. Cokolwiek z nami zrobią, sami sobie strzelą gola. Chyba żeby wszystkich nas puścili na wolność, ale na to już nie starczy im rozumu.

P. Czy jesteś optymistą?

O. Tak, przed chwilą oddali mi wszystkie notatki o Dostojewskim. I jest to informacja primaaprilisowa. (Za "Kurierem Białoleckim" z kwietnia 82.)

Niebezpieczny Wirus

Miami. (UPI) — Na terenie Stanów Zjednoczonych wykryto, przenoszone przez szczury, wirusy podobne do tych, które przypuszczalnie spowodowały śmierć około 100 amerykańskich żołnierzy w czasie wojny koreańskiej.

Centrum kontroli chorób zakaźnych w Atlancie, oraz ośrodek badawczy armii w Maryland, rozpoczęły serię testów krwi szczurów, z różnych części kraju.

W rezultacie pierwszych badań, stwierdzono, że wśród 115 szczurów, 5 faktycznie było roznoścami niebezpiecznego wirusa, który powoduje wewnętrzne krwawienie i prowadzi do często nieodwracalnych uszkodzeń nerek.

W czasie wojny koreańskiej, na każde 100 osób zakażonych wirusem, 6 ponosiło śmierć.

Szczury, roznoszące niebezpieczne wirusy, odkryto w powiecie Dade na Florydzie, w Nowym Orleanie i innych przybrzeżnych miejscowościach.

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP

Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet

LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MOWIA PO POLSKU!!!

Zabiegi Ginekologiczne,
Nowoczesne Badania Ciąży,
Porady

Dzwonić: 772-7726
PYTAC O IRENE LUB KRYSZYNE
Od Poniedziałku do Soboty:
8 A.M.-4 P.M.

Wypełniamy Formy Ubezpieczeniowe
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER

SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIEC I Oraz

ZABIEGI
GINEKOLOGICZNE

- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Lokalne Znieczulenie i Narkoza
- Zabiegi D&C

Koszty Zabiegów i Badań
Pokrywane Przez Ubezpieczenia
DZWONIAĆ W JEZYKU POLSKIM
PYTAC O P. HALINE

725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty:
8 Rano-4 Po Pol.

Lucy Maud Montgomery

Ania Na Uniwersytecie

(Ciąg Dalszy)

209

Ułożywszy Tadzia w łóżeczku, Ania zeszła na dół i wolnym krokiem poczęła iść w stronę lasu. Przysiadła nad brzegiem strumyka, zapatrzona w srebrzystą tarczę księżycą i zasluchana w duet szemrzącej wody i wiatru. Ania zawsze bardzo kochała strumyk. Wiele marzeń dziecięcych snuła nad jego bystrzymi falami podczas owych dni, które już dawno minęły. Tu zapominała o dziewczęcych uczuciach bez wzajemności, o złośliwych obmowach sąsiedzkich, o wszystkich kłopotach dzieciństwa. Tu siłą swej wyobraźni płynęła po niezmierzonych obszarach dalekich mórz i dostrzegała chwilami w oddali brzegi zagubionej Atlantydy lub gwiazdę wieczorną, wskazującą drogę do upragnionej Krainy Czarów. W godzinach marzeń była bogatsza niż w rzeczywistości, bo rzeczy widzialne mijają, niewidzialne natomiast trwają bez końca.

Następny tydzień minął szybko na załatwianiu niezliczonej ilości „rzeczy ostatecznych”, jak je Ania nazywała. Składała i przyjmowała pożegnalne wizyty, mniej lub bardziej miłe, zależnie od tego, czy darzyła owych ludzi sympatią i czy podzielała oni jej poglądy. Niektórzy z nich uważali, że Ani przewróciło się w głowie z powodu uniwersytetu, i starali się ją ściągnąć z owego... piedestału wyższości.

Z okazji wyjazdu Ani i Gilberta, K.M.A. urządziło pożegnalne przyjęcie w mieszkaniu Józsi Pye, wybierając dom ten dlatego, że był dość obszerny i wygodny. Poza tym obawiano się, że Pye'ówny nie zechciałby wziąć udziału w zabawie, gdyby odrzucono zaofiarowane przez nie mieszkanie. Przyjęcie było ogromnie miłe, bo Pye'ówny mówiły wyjątkowo niewiele i nie psuły harmonii, jaka panowała wśród całego towarzystwa. Józia też była tego wieczoru niezwykle sympatyczna i nawet do Ani zwróciła się raz z nadzwyczajną uprzejmością.

— Bardzo mi się podoba twoja nowa suknia, Aniu. Naprawdę wyglądasz w niej p r a w i e zupełnie ładnie.

— Jakże miło z twojej strony, żeś to zauważyła — odparła Ania patrząc na Józję figlarnie. Miała już duże poczucie humoru i uwagi, które ją raziły w czterdziestym roku życia, teraz bawiły ją ogromnie. Józsi zdawało się, że Ania śmieje się z niej w duszy. Użyła więc sobie szepcząc do Gabryni, że nareszcie Ania nabierze ogłady, gdy wyjedzie na uniwersytet.

Wszyscy starzy znajomi zebrali się podczas tego pożegnalnego wieczoru i mieszkaniu Pye'ównien rozbrzmiewało wesołe głośnie rozmów. Uroda Diany Barry potęgowała się jeszcze bardziej, gdy dziewczyna znajdowała się przy boku wernego Alfreda; Janka Andrews była jak zwykle miła, stateczna i pełna prostoty; Ruby Gillis wyglądała prześlicznie w kremowej jedwabnej bluzce, z kwiatem czerwonej geranii w złocistych włosach; Gilbert Blythe i Karolek Sloane starali się przebywać jak najbliżej Ani; Carrie Sloane była blada i melancholijna, bo ojciec jej niechętnie spoglądał na zaloty Olivera Kimballa, a Billy Andrews siedział przez cały wieczór w najodleglejszym kącie pokoju z wyrazem zadowolenia na piegawatej twarzy i nie spuszczał oka z Ani.

Wiedzieć o uroczystym przyjęciu dotarła do Ani oczywiście już wcześniej, nie wiedziała ona jednak, że przygotowano także pożegnalną przemowę dla niej i Gilberta, jako założycieli towarzystwa, i podarunki w dowód wdzięczności (Ania otrzymała dzieła Szekspira, a Gilbert wieczne pióro).

Ania była tak wzruszona niespodzianką i tym wszystkim, co zawierało przemówienie — Moody Spurgeon wygłosił jej niezwykle uroczystym głosem — że nie mogła opanować łez, które na chwilę zaćmiły blask jej oczu.

Ania pracowała dla K.M.A. z wielkim oddaniem, toteż miło jej było usłyszeć gorące słowa uznania, a poza tym wszyscy byli tacy serdeczni, przyjacielscy i weseli, nawet Pye'ówny siedziały spokojnie i nie wtrącały swoich zwykłych złośliwych uwag! Tego wieczoru Ania darzyła miłością wszystkich ludzi na świecie.

Przyjęcie upłynęło w doskonałym nastroju, lecz sam jego koniec zepsuł miłe wrażenie. Była to wina Gilberta. Gdy spożywano wieczerzę na werandzie, oświetlonej blaskiem księżycą, Gilbert znowu ośmielił się wyszeptać pod adresem Ani kilka czułych słów. Ażeby go ukarać, Ania stała się nagle uprzejma dla Karolka Sloane'a i pozwoliła mu się nawet odprowadzić do domu. Potem jednak zorientowała się, że właśnie ta straszna zemsta ją samą najbardziej dotknęła. Gilbert wyszedł z domu Pye'ów w towarzystwie Ruby Gillis i Ania słyszała z daleka ich wesoły śmiech, rozbrzmiewający dzwicznie w czystym powietrzu cichego jesiennego wieczoru. Widocznie dobrze im było razem, gdy tymczasem ona nudziła się śmiertelnie w towarzystwie Karolka Sloane'a, który mówił bez ustanku, i to nic godnego słuchania. Ania tylko czasem rzuciła nieznacznie „tak” lub „nie” i bez przerwy myślała o tym, że Ruby dzisiaj wyglądała wyjątkowo ładnie, że oczy Karolka, wieczorem, przy świetle księżycy, zdają się być jeszcze bardziej wylupiane niż we dnie i że właściwie świat nie jest wcale taki piękny, jaki jej się jeszcze niedawno wydawał.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

OSTATNIE EGZEMPLARZE

Bardzo Ciekawej Książki

p.t.

"Za Waszą i Naszą Wolność"

Zbiór autentycznych i ciekawych przeżyć żołnierzy polskich z drugiej wojny światowej.

Po starej cenie **\$1.50**

Zamówienia wraz z należnością w czekach lub M.O. należy kierować do:

Administracji Dziennika Związkowego,
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 60646

(Na C.O.D. nie wysyłamy)

ADWOKAT

Mówiący Po Polsku

MAREK JASZCZUK

Sprawy Kryminalne
Przekroczenia Drogowe
Wypadki Przy Pracy

252-5477

2956 N. MILWAUKEE AVE.
Chicago, IL 60618

(Budynek Park National Bank
Milwaukee, Róg Central Park
—1 Piętro)

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku
zajmuje się wszelkiego rodzaju
sprawami.

- Rozwody
- Uszkodzenia Cieleśne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe
- Sprawy Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY.
Przyjmuje także wieczorami.
Dzwonić 7 dni w tygodniu. 24-
godziny. Dwa biura: Downtown
i Northwest.

726-3753

Apel Wydziału Na Stan Illinois Kongresu Polonii Amerykańskiej

Tragiczne warunki życia w Polsce są szczególnie odczuwane przez rodziny uwięzionych i internowanych działaczy "Solidarności". Rodziny te pozbawione są nie tylko dochodów materialnych, ale też i kartek żywnościowych. Los ich więc jest niesłychanie ciężki.

Kongres Polonii Amerykańskiej i współpracująca z Kongresem organizacja o nazwie "Support of Solidarity", jest w posiadaniu ponad dwóch tysięcy adresów rodzin działaczy "Solidarności", przebywających obecnie w więzieniach lub w obozach dla internowanych. Tym ludziom w pierwszym rzędzie potrzebna jest pomoc, przede wszystkim żywnościowa.

Zwracamy się do patriotycznej Polonii Chicagowskiej z gorącym apelem o wzięcie w opiekę rodzin osób uwięzionych. Naszym celem jest znalezienie jednego opiekuna dla jednej takiej rodziny. Osoby pragnące zaangażować się w tę akcję mogą uzyskać adresy rodzin aresztowanych, pisząc do Komitetu Pomocy przy K.P.A., 3242 N. Pulaski Rd., Chicago, ILL. 60641.

Głęboko wierzymy, że Polonia odpowie na ten apel — jak zawsze — z otwartym sercem i zrozumieniem. "Solidarność" i jej działacze są nadzieją Polski na lepsze jutro.

Kongres Polonii Amerykańskiej
Wydział Na Stan Illinois

Poszukiwany Przez Prokuraturę Stanową



POSZUKIWANY: Bogusław Kubicki, lat 33, adres niezany.

Prokuratura stanowa oraz policja poszukują Bogusława Kubickiego — adres niezany, byłego właściciela biura podróży "Kubicki Travel Agency," które mieściło się przy 2830 Lawndale Ave. Kubicki wraz ze swą współniczką Grażyną Zdanowicz, zostali oskarżeni o oszukiwanie swych klientów, najczęściej Polaków.

Oszustwa polegały na przyjmowaniu zamówień i naturalnie pieniędzy na sprzęt rolniczy i samochody, jakie mieszkańcy Chicago chcieli wysłać swym rodzinom w Polsce za pośrednictwem PKO. Oskarżeni przyjmowali zamówienia i pieniądze, których nie wykonali, zatrzymując gotówkę dla siebie.

O oskarżeniu informowaliśmy już wcześniej. W maju oddział sądowy wydał formalne oskarżenie Grażyny Zdanowicz, Kubicki nie stawiał się na rozprawę.

Prokuratura apeluje do osób, które znają miejsce pobytu zbiegłego, o niezwłoczne powiadomienie prokuratury albo policji, telefonując na nr 793-2413.

Zarówno Zdanowicz, jak Kubicki, jeśli zostaną uznani winnymi oszustw o które są oskarżeni, mogą otrzymać karę do pięciu lat więzienia i po \$10,000 grzywny.

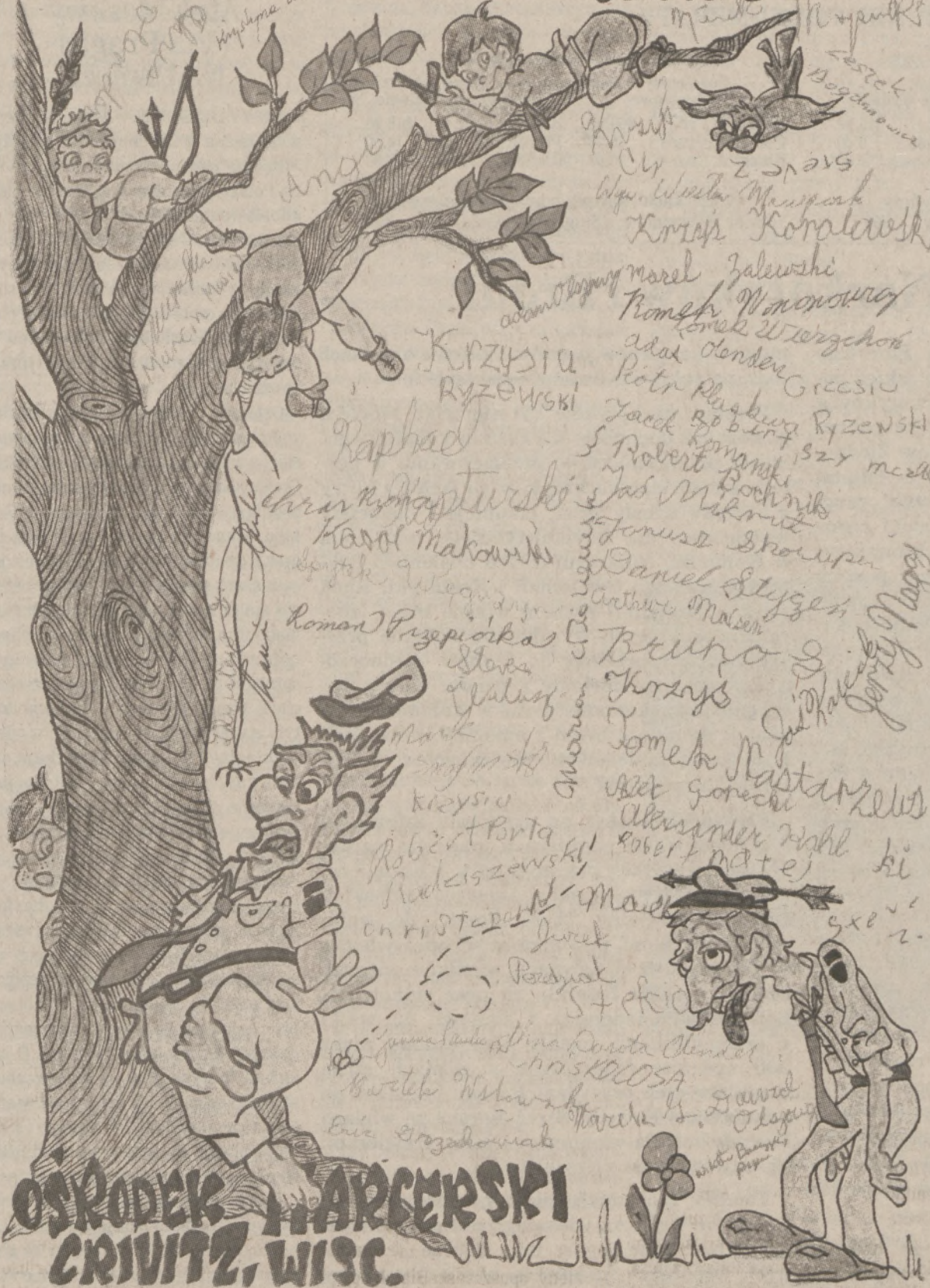
Równocześnie biuro prokuratora

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.

File No. K 81363, on the 14th day of July, 1982. Under the Assumed Name of Proper Roofing Construction, with place of business located at 3225 N. Hamlin, Chicago, IL 60618, the true names and residence addresses of owners are: Ryszard Malinowski, 3225 N. Hamlin, Chicago, IL 60618, and Andrzej Zawadzki, 3651 W. School, Chicago, IL 60618.

SERDECZNE POZDROWIENIA Z KOLONII ZUCHOWEJ HUFCA HARCERZY "WARTA" CHICAGO



Serdecznie dziękujemy uczestnikom Kolonii Zuchowej hufca "Warta" za piękną kartę z pozdrowieniami przyslaną "Redakcji!"

Bezpłatna Nauka Przepisów Drogowych

Traffic Education and Safety Division podaje do wiadomości, że organizuje bezpłatny kurs nauki przepisów drogowych obowiązujących w stanie Illinois. Kurs rozpocznie się w czwartek, 22-go lipca, o godz. 7-ej wiecz., w pokoju 19, w budynku pod nr 321 N. LaSalle ul. i trwać będzie do godziny 9-ej wiecz. Nauka obejmuje w sumie cztery wykłady, w każdy czwartek w godzinach, jak powyżej.

Kurs jest bezpłatny, a wykłady odbywać się będą w języku polskim. Lekcje prowadzi p. Bialecki. Kurs nie obejmuje nauki jazdy, lecz ograniczony jest tylko do nauki przepisów drogowych.

Rejestracji można dokonać w czasie pierwszej lekcji. Po bliższe informacje można telefonować pod nr 443-6010, od poniedziałku do piątku, w godz. od 9 rano do 3 po poł.

Związek to praca!
Związek to poświęcenie
i ofiarność!
Związek — to my wszyscy!

Polska Opieka Społeczna Oddział I

Zawiadamiamy wszystkie członki, że następne zebranie miesięczne odbędzie się w środę, 21 lipca, o godz. 11:30 przed południem w sali parafialnej par. Matki Boskiej Częstochowskiej w Cicero, Ill., na zaproszenie ks. Tadeusza Makucha — proboszcza tej parafii. Prosimy wszystkie panie o punktualne przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Usłyszmy sprawozdanie z wycieczki, oraz plany dotyczące naszego wspólnego obiadu "Summer Luncheon", który urządzamy 18 sierpnia. Więcej szczegółów podamy później. Przypominamy również o tym, aby przynieść ze sobą fanty na loterię.

Parafia Matki Boskiej Częstochowskiej mieści się przy 3009 South 49th Ave., w Cicero, Ill.

Emilia Leszczyńska — prezeska
J. Sobieraj-Rutkowska — koresp.

Polsko-Amerykańska Rada Emerytów

Regularne zebranie Polsko-Amerykańskiej Rady Emerytów odbędzie się w środę, 21 lipca, o godz. 1:00 po poł. w głównej sali Copernicus Senior Citizen Center przy Milwaukee Ave. Członkowie są proszeni o punktualne przybycie. Przypominamy również, aby zainteresowani byli przygotowani do zapłacenia kosztów wycieczki do Burlington, Wis.

John C. Marcin — prezes
Wanda Cloth — sekr. prot.

Tow. Ratunkowe Kalwarii Paclawskiej Zaprasza

Towarzystwo Ratunkowe Kalwarii Paclawskiej serdecznie zaprasza wszystkich do wzięcia udziału w uroczystości stulecia koronacji cudownego obrazu Matki Bożej w Kalwarii Paclawskiej.

Uroczystość ta odbędzie się 14 sierpnia b.r. Złożą się na nią: uroczysta Msza św. oraz "Bankiet". Całkowity dochód z bankietu przeznaczony jest na potrzeby kościoła w Kalwarii Paclawskiej.

W sprawie rezerwacji biletów należy telefonować na nr. 825-5919 nie później, jak do 31 lipca b.r.

For Petite Sizes!

Printed Pattern

4786



PETITE SIZES 6-16

by Anne Adams

For you who are petite (5' 4" tall and under, and shorter-waisted), the special charm of this gently feminine dress. Ideal for a novelty stripe.

Printed Pattern 4786: Miss Petite Sizes 6, 8, 10, 12, 14, 16. Size 12 (bust 34) takes 2 1/4 yards 60-inch fabric.

\$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

We streamlined the sewing to save you time so you can save money! Send now for NEW 1981 SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. 100 styles, free pattern coupon. (\$2 Value). Catalog \$1. ALL CRAFT BOOKS... \$2.00 each 134-14 Quick Quilts 133-Fashion Home Quilting 130-Sweaters—Sizes 38-56 129-Quick/Easy Transfers Books and Catalog add 25¢ each for postage and handling.

Z życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Członków Grupy 119 ZNP

Zarząd Grupy przypomina członkom, że zebranie odbędzie się 23 lipca b.r. o godzinie 7:30 wiecz., w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd. Na porządku dziennym przewidyje się omówienie najbliższej imprezy Grupy, powołenie której uzależnione jest od poparcia członków. Zarząd Grupy apeluje o przybycie na powyższe zebranie.

Posiedzenie Tow. Wierność Grupy 2927 ZNP

Tow. Wierność Gr. 2927 ZNP odbędzie swoje miesięczne posiedzenie w środę, 21 lipca o godz. 7 wieczorem w Cornell Park, przy 51-ej i Wood Str.

Prosimy członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Marie Pawlikowska — sekr. prot.

Dzień Młodzieży Okręgu 12 ZNP

Zawiadamiamy wszystkich członków Grup Związkowych Okręgu 12 ZNP, że doroczny "Dzień Młodzieży Okręgu" urządzamy w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, w niedzielę, 25 lipca. Serdecznie wszystkich zapraszamy, szczególnie młodzież.

Dzieci i młodzież będą mogli w tym dniu skorzystać bezpłatnie z basenu, oraz otrzymać odpowiednie bilety na przekąski i napoje. Dla przybyłych przygotowano wiele atrakcji.

Roman Kolpacki — komisarz
Genowefa Wesołowska — komisarzka
Antoni F. Piwowarczyk — sekr. okr.

Apel Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP

Apelujemy do wszystkich delegatek Wydziału Kobiet Okręgu 13 ZNP o wzięcie udziału w "Dniu Związkowym Okręgu 13 ZNP" w Obozie Młodzieżowym w Yorkville, w niedzielę, 25 lipca. Prosimy o uczestnictwo we Mszy św. o godz. 12 w południe. Komitet zapowiada odpowiedni program i wesołą zabawę dla wszystkich.

Dla delegatek nie posiadających lokomocji a pragnących wziąć udział w dniu Okręgu 13 ZNP zamówiono specjalny autobus. Koszt przejazdu w obie strony wynosi \$5.00 od osoby. Bilety prosimy zamówić u kom. Józefy Sikory, 1077 N. Hermitage Ave., lub telefonicznie 486-3736. Zbiórka przed starym domem związkowym, przy skrzyżowaniu Milwaukee, Bosworth i Division ul. Odjazd autobusu punktualnie o godzinie 9:00 rano.

Kazimiera Pytel — komisarzka
Eleonora Tragarz — sekretarka

Z Gminy 120 ZNP

Gmina 120 ZNP zwraca się do delegatów (tek) o przybycie do Obozu Młodzieżowego OKręgów 12 i 13 ZNP w Yorkville w niedzielę, 25 lipca, na "Dzień Związkowy Okręgu 13 ZNP" i wzięcie udziału we Mszy św. o godzinie 12 w południe.

Komitet zapowiada odpowiedni program i wesołą zabawę dla wszystkich. Delegaci nie posiadający lokomocji a pragnący wziąć udział w dniu Okręgu 13 ZNP mogą pojechać autobusem. Koszt przejazdu w obie strony wynosi \$5.; od osoby. Bilety prosimy zamówić u kom. Józefa Sikory, 1077 N. Hermitage Ave., lub telefonicznie 486-3736. Zbiórka przed starym domem związkowym, przy skrzyżowaniu Milwaukee, Bosworth i Division ul. Odjazd autobusu punktualnie o godzinie 9:00 rano.

Bogdan Parafinczuk — prezes
Eleonora Tragarz — sekretarka

Zjednoczenie Polaków Zaprasza Na "Piknik"

Organizacja Zjednoczenie Polaków w Ohio zaprasza na tradycyjny doroczny "Piknik", jaki odbędzie się w sobotę, 31 lipca b.r. w Klimax Grove w miejscowości Cuyahoga Heights w Ohio.

Organizatorzy zapewniają wiele rozrywek i dobrze zaopatrzone bufet zarówno w różnego rodzaju potrawy, jak też napoje. Wstęp \$2 od osoby.

Chicago Fest

Piąty rok z rzędu zorganizowany zostanie w Chicago tzw. Mayor Byrne Chicago Fest, który jest nazywany największym i najlepszym festiwalem muzycznym w Ameryce. W tym roku festiwal odbędzie się w dniach 4 do 15 sierpnia w Navy Pier. Wystąpią między innymi: Frank Sinatra, The Doobie Brothers, The Beach Boys i inni.

AL-RAD International Inc.

SPRAWNIE I FACHOWO WYSYŁA PACZKI DO WSZYSTKICH CZEŚCI ŚWIATA

Obecnie Oferuje Polonii Najlepszy Sposób Wysłania Paczek

Bezpośrednio do Polski Regularną Linia Lotniczą i Morską

Twój Wybór — Wyślij To Co Zechcesz

WYSYŁKA LOTNICZA \$1.50 ZA FUNT

WYSYŁKA MORSKA 45¢ ZA FUNT

ZAPEWNIAMY 10-DNIOWY TERMIN DOSTAWY

Wyślemy Twoją Paczkę SZYBKO, BEZPIECZNIE, W CAŁOŚCI

Pokrycie Ubezpieczeniowe • GWARANTOWANE USŁUGI

Wydajemy Pokwitowanie Biletu Lotniczego

Odbierzemy Twoją Paczkę z Domu Po Szczegółowy Dzwoni

678-3355

Z Innego Stanu Dzwoni na nasz koszt 1-800-323-1588



AL-RAD International Inc.

5625 NORTH PEARL STREET • ROSEMONT, ILLINOIS 60018
Telephone (312) 678-3355 • Telex: 206 958 • Cable: AL-RAD ROSM



ADRES FILII NA PÓŁNOCNEJ STRONIE MIASTA:
4756 W. BELMONT AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60641

ADRES FILII NA POŁUDNIOWEJ STRONIE MIASTA:
4440 S. ARCHER AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60632

Wszystkie Nasze Biura Są Czynne 7 Dni w Tygodniu, od Godz. 9:00 Rano do 9:00 Wieczór

Dziennik Związkowy

(USPS 163-400)



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays, Sundays and Holidays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0146
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE
Codzienne i Weekendowe Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$40.00 Rocznie (1 yr.) \$15.00
Półrocz. (6 mos.) 22.00 Półrocz. (6 mos.) 9.00
Kwartal. (3 mos.) 13.00 Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 7.00

DO INNYCH KRAJÓW:
Codzienne i Weekendowe Tylko Weekendowe Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$60.00 Rocznie (1 yr.) \$18.00
Półrocz. (6 mos.) 45.00 Półrocz. (6 mos.) 14.00
Kwartal. (3 mos.) 20.00 Kwartal. (3 mos.) 8.00

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy)... 35¢

W Kioskach (Newsstands)—Pojedynczy
Numer Weekendowy (Single Weekend Copy)... 50¢

Przemyt Narkotyków i Broni

Władze federalne i stanowe na Florydzie podejrzewały od dawna, że istnieją jakieś powiązania między przemytnikami narkotyków a Kubą. Od 1976 r. stale wzrastała ilość marihuany i kokainy przemycanej do Stanów Zjednoczonych, a w południowej Florydzie (Miami i Key West) ilość morderstw w stylu gangsterskim. Ale dopiero w 1981 r., dzięki aresztowaniu kapitana jednego z kutrów, który przewoził narkotyki z Kolumbii, potem z portów kubańskich, oraz najbliższego współpracownika jednego z największych przemytników kolumbijskich, władze uzyskały pełniejszy i przeobrażający obraz podziemnej sieci przemytników narkotyków związanej z ruchami rewolucyjnymi w Ameryce Łacińskiej i tajną policją kubańską DGI. "Królowie" przemytników, wśród których czołowe miejsce zajmował Kolumbijczyk Quillot-Lara, właściciel 6 statków, zawierali umowy nie z podrzędnymi aparatczykami kubańskimi, lecz z członkami KC, a nawet z ministrem obrony Raulem Castro, bratem Fidela Castro.

Pośrednikiem między przemytnikami narkotyków a reżimem Fidela Castro był ambasador kubański w Bogocie. Rząd kolumbijski po otrzymaniu informacji o prawdziwej roli ambasadora zerwał stosunki dyplomatyczne z Kubą. Był to punkt zwrotny. Przemytnicy i organizacja rewolucyjna M-19 straciły centralę łączności jaką była ambasada kubańska w Bogocie, korzystająca z przywilejów dyplomatycznych i mająca do dyspozycji kurierów oraz radiostację do komunikowania się za pomocą szyfrów z Hawaną.

Na skutki nie trzeba było długo czekać. Jeden ze statków Quillot-Lary został zatopiony przez marynarkę kolumbijską na Pacyfiku, gdy wylądowywano z niego broń i amunicję dla terrorystów z M-19. Quillot-Lara zbiegł do Meksyku, gdzie tuż przed odlotem do Hawany został aresztowany za posiadanie fałszywego paszportu. Najwięcej informacji władze amerykańskie uzyskały od "Johna Crumpa", bliskiego współpracownika Quillot-Lary w Miami, który za darowanie mu kary 25 lat więzienia, "wyśpiewał" wiele tajemnic organizacji przemytniczej.

Z zeznań "Crumpa" i innych przemytników, aresztowanych na Florydzie wynika, że przemyt narkotyków był poważnym źródłem dewiz dla reżimu Fidela Castro, który od każdego statku zawiązającego do portu kubańskiego z narkotykami brał \$800,000, udzielając w zamian wszelkiej pomocy przemytnikom do odprawiania jachtów i kutrów przemycających narkotyki przez jednostki kubańskiej marynarki do wód terytorialnych Stanów Zjednoczonych. Kubańskie samoloty wojskowe infor-

mowały kapitanów jachtów i kutrów o ruchach łodzi patrolowych Straży Morskiej U.S.

Przemyt narkotyków był nie tylko źródłem poważnych dochodów dla reżimu kubańskiego. Statki przemytnicze po przeładowaniu w portach kubańskich narkotyków na jachty i kutry z Florydy wiozły broń, amunicję i materiały wybuchowe dla komunistycznego podziemia w Kolumbii, Nikaragui (przed obaleniem dyktatury Somozy) Gwatemali i Kostaryki. Ruch M-19 w Kolumbii posiada własne tajne laboratoria w których wyrabia się kokainę przeznaczoną na przemyt do Stanów Zjednoczonych. Ogromne dochody z handlu narkotykami podziemie komunistyczne w Kolumbii przeznacza na zakup broni i amunicji, oraz przekupywanie policjantów, wojskowych, polityków i dziennikarzy.

Prezydent Reagan po uzyskaniu informacji o gigantycznych rozmiarach przemytu narkotyków, związkach przemytników z Kubą i ruchami terrorystycznymi w Ameryce Łacińskiej, stworzył specjalny "Task Force" do walki z przemytnikami, powierzając wiceprezydentowi G. Bush'owi koordynację wysiłków różnych agencji i władz federalnych oraz stanowych. Lokalne siły federalne i stanowe do walki z przemytnikami zostały wzmocnione przez 200 agentów federalnych z różnych stron kraju, których prezydent Reagan przeniósł do południowej Florydy. Straż Morska na wodach Florydy została wzmocniona kilku trawlerami obrony wybrzeża z Nowej Anglii.

Trudno zrozumieć, dlaczego Departament Stanu nie wywiera większego nacisku na Meksyk i Kolumbię, by w imię dobrze rozumianych wspólnych interesów, nawiązały bliższą niż dotąd współpracę z władzami amerykańskimi do walki z siecią przemytników narkotyków do Stanów Zjednoczonych, a broni z Kuby dla ruchów rewolucyjnych w krajach Ameryki Łacińskiej. Również trudno zrozumieć, dlaczego Departament Sprawiedliwości nie ujawnił dotąd prawdy o gigantycznej sieci przemytników narkotyków, serii morderstw na Florydzie i w innych miastach kraju, popełnianych na rozkaz podziemia kryminalno-rewolucyjnego, którego ośrodek dyspozycyjny znajduje się w Hawanie. Departament Sprawiedliwości nie powinien mieć nic przeciw temu, by społeczeństwo po poznaniu prawdy o przemyśle narkotyków, doszło do wniosku, że komunistów i gangsterów cechuje podobna mentalność. Jedni i drudzy nie mają żadnych skrupułów i są gotowi do każdej zbrodni. Komuniści by zdobyć władzę, gangsterzy by szybko uzyskać ogromne zyski, a wiemy, że pieniądze otwierają drzwi wszędzie i dają wpływ na władzę.

Sekciarstwo

Z różnych części kraju nadchodzą informacje, że religijne sekty znowu nasilają swoją działalność. Przeprowadzone przez korespondentów tygodnika "U.S. News & World Report" badania wykazały, że sekciarze odzyskują możliwość oddziaływania, szczególnie na ludzi młodych. Sądzi się, że kryzys sekciarstwa, jaki nastąpił po głośnej w 1978 r. tragedii w Gujanie, został z upływem czasu przełamany i dziwaczne środowiska sekciarskie liczą obecnie do trzech milionów otumanionych członków.

Trzeba też podkreślić, że społeczeństwo w różnych ośrodkach miejskich nie przyjmuje biernie działalności sekciarzy, ale przeciwstawia się im, zarówno mobilizując nastroje anty-sekciarskie, jak też zabiegając na drodze sądowej o ograniczenie organizacyjnych poczynań oraz akcji zbierania funduszy przez sekciarskie grupy.

Z badań tygodnika wynika, że środowiska sekciarskie coraz wyraźniej unikają konfrontacji ze społeczeństwem, zarzucają dziwactwa w wystąpieniach ulicznych, starają się wpływać na otoczenie, aby nie odnosiło się do sekciarzy niechętnie, czy wręcz wrogo. Naukowcy zajmujący się badaniami środowisk sekciarskich są zdania, że przywódcy sekciarzy chcą usunąć swoje grupy z widowni publicznej, przesuwając się "niejako w podziemie", jak to określił psychiatra Stanley Cath z Tufts University, a więc zamienić grupy w organizacje działające w sposób podobny do innych środowisk społecznych.

Znamienne jest, że sekciarze zaczynają przenosić swoją działalność z ośrodków wielkomiejskich, w których możliwości ich oddziaływania rozprzyskały się w wielkich centrach, do małych czy średnich osiedli. Uważają bowiem, że w takich osiedlach istnieją większe

możliwości wpływania na życie zbiorowe, jak też uzyskania zyciowości, jeśli nie pełnego uznania, ze strony otoczenia.

Reporterzy "U.S. News & World Report" przeprowadzili badania właśnie w średnich i małych miastach, ustalając m. in., że miejscowa ludność gotowa jest do zwalczania sekciarzy, do przeciwstawiania się ich gospodarczym poczynaniom. Tak właśnie jest Gloucester, Mass., gdzie głośny przywódca sekciarski Moon założył kompanię "International Seafood Co.", aby tą drogą zdobywać fundusze. To ten sekciarz został ostatnio skazany za fałszowanie zeznań podatkowych.

W Moundsville, W. Va. doszło do głębokiego konfliktu między lokalnymi władzami i grupą sekciarzy Hare Krishna, gdyż istnieją podejrzenia, że sekciarze handlują narkotykami, przetrzymują niektórych swoich członków wbrew woli, naruszają przepisy o rejestracji samochodów. Społeczeństwo w powiecie Marshall jest przeciw sekciarzom, ale ich interesy reprezentuje wybitny adwokat. Szeryf zaś zbiera materiały przeciw sekciarzom, gdyż sądzi że wcześniej czy później "trzeba będzie coś zrobić".

W Park County, Mont. sekciarze z "Church Universal and Triumphant" kupili farmę 12,000-akrową, pracując bardzo wydajnie. Miejscowe społeczeństwo odnosi się do sekciarzy bez uprzedzeń, choć jest krytycznie nastawione do metody zakupywania przez sekciarzy wspomnianej farmy.

Tak więc zagadnienie rozrostu grup sekciarskich pojawia się znowu w zainteresowaniach społeczeństwa, szczególnie na tych terenach, gdzie sekciarze maskują swoją działalność.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Atak Moskwy (Via Praga) Na Papieża

NOWY DZIENNIK—Nie po raz pierwszy prasa w Czechosłowacji służy Moskwie jako odskocznia do ataków na Polskę. Kreml posługiwał się czechosłowackim "Rudym Pravem" i praską "Prawdą" w kampanii przeciwko "Solidarności", nie chcąc o zbyt wielu wydarzeniach informować sowieckiego czytelnika i zachowując pozory "dobrosąsiedzkich stosunków" wolał się posługiwać w tej brudnej grze rękami innych.

Ostatnio czechosłowacki dziennik znów przystąpił do kampanii antypolskiej na zlecenie mocodawców z ZSRR. Organ komunistyczny "Prawda", jak podała oficjalna agencja prasowa Cetecka, oskarżył papieża Jana Pawła II oraz Kościół w Polsce o podżeganie do zamieszek z ambony i do próby obalenia stanu wojny. "Polska hierarchia kościelna na czele z papieżem chce cofnąć rozwój (!) Polski do stanu sprzed 13 grudnia 1981!"—twierdzi czechosłowacka "Prawda". W dzienniku tym stwierdzono, że zamieszki w wielu miastach w Polsce wybuchają po tym, gdy "provokatorzy i antysocjalistyczne elementy" wychodzą z kościołów po mszach. "Siły antysocjalistyczne otrzymują poparcie w formie instrukcji bezpośrednio z ambony"—rzeka oskarżenie organ czechosłowackiej partii komunistycznej twierdząc, że sam Ojciec św. udziela poparcia dla takiej akcji politycznej Kościołowi w Polsce. Nabożeństwa to nie zebrania potajemne. Każdy może wejść do kościoła i wysłuchać kazania. O jakich to "instrukcjach" bredzi czechosłowacki dziennik? W artykule oświadczono, że Jan Paweł II wykorzystał każdą okazję by krytykować rząd PRL od czasu wprowadzenia stanu wojny.

Jest wietrznym kłamstwem stwierdzenie, że papież i Episkopat w Polsce podżegają naród do jakiegokolwiek akcji związanej z przemocą. Ojciec św. nieraz dał dowód swym przekonaniom, że należy obcy konflikt załatwić drogą pokojową i autentycznego dialogu ze społeczeństwem oszukany i zdradziony. Władze wojskowe PRL marzyłyby o uznaniu status quo przez Episkopat. Poparcia dla stanu wojny przeciwko społeczeństwu nie uzyskają jednak od żadnego duchownego.

Artykuł w "Prawdzie" ujawnia jednak co innego z całą oczywistością: Moskwa nie żyje sobie przyjaźnią Ojca św. do Polski i stara się wszelkimi siłami do tej pielgrzymki nie dopuścić, bojąc się jej wpływu na społeczeństwo polskie.

Otwieranie Oczu

TIME—Wszystko zaczęło się w czasie spotkania z sowieckim ambasadorem w Stanach Zjednoczonych, kiedy to lekarze amerykańscy przypadkowo potracili w rozmowie pewną strunę. Amerykanie zapytali: "Czy mogli by lekarze dwu supermocarstw w programie telewizyjnym przedyskutować medyczne skutki wojny jądrowej?" — "Dlaczego nie?" — za brzmiała odpowiedź Dobrynia i w rezultacie powstał program, który według szacunków obejrzało około 50 milionów widzów i który wywołał tak wielkie zainteresowanie, że władze sowieckie zdecydowały się na jego powtórzenie.

Zgodnie z umową zawartą przed emisją dyskutanci unikali drażliwych pytań dotyczących polityki obu krajów. Uczestnicy amerykańscy — kardiolog z Uniwersytetu Harvard, Bernard Lown i James Muller, a także profesor Uniwersytetu Tafts, John Pastore — dyskutowali na temat takich tematów jak skutki eksplozji w mieście bomby o sile wybuchu jednej megaton, czy opieka medyczna dla ofiar wybuchu i długotrwałych opadów radioaktywnych. Podobnie Sowieci unikali ideologicznych konfrontacji. Jak powiedział Yevgeni Chazov, jeden z lekarzy prezydenta Leonida Breżniewa: "Przyśliszmy, by szczerze i otwarcie powiedzieć ludziom o naszym ruchu, którego głównym celem jest ochrona życia na ziemi".

Dla wielu widzów w Związku Sowieckim, program ten stanowił po raz pierwszy możliwość zobaczenia potwórności wojny nuklearnej. 14-letni chłopiec, który widział zdjęcia chmury w kształcie grzyba powstałej po wybuchu nuklearnym, ale za to nigdy skutków naziemnych tej eksplozji, powiedział: "Nigdy nie wyobrażałem

O Nadużywaniu Siły, Przemocy i Gwałtach

Komunikat z 186 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polskiego

W dniu 26 czerwca 1982 roku obradowała w Koszalinie 186 Konferencja Plenarna Episkopatu Polski, poprzedzona posiedzeniem Rady Głównej Episkopatu. Obradom przewodniczył Prymas Polski Abp Józef Glemp.

1. Okazją do zwołania Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski w Koszalinie była dziesiąta Rocznicą ogłoszenia przez Ojca św. Pawła VI bulli "Episcoporum Poloniae", mocą której została definitywnie ustanowiona organizacja kościelna na Ziemiach Zachodnich i Północnych.

Powstały wtedy nowe diecezje: Koszalińsko-Kołobrzeska, Szczecińsko-Kamieńska, Gorzowska i Opolska. Równocześnie rozszerzono granice Metropolii Gnieźnieńskiej i Warszawskiej oraz zmieniono zasięg terytorialny Metropolii Wrocławskiej. Wierni tych diecezji otrzymali pełnoprawnych pasterzy w osobach Biskupów Diecezjalnych.

Te normalne struktury organizacyjne Kościoła stały się trwałym fundamentem życia religijnego, społecznego i narodowego na tych ziemiach. W ten sposób Bulla papieska uwiaryczyła długotrwałe starania Episkopatu Polski i wielkich Prymasów, Kardynała Augusta Hłonda i Kardynała Stefana Wyszyńskiego o normalizację organizacji kościelnej na Ziemiach Zachodnich i Północnych w naszej Ojczyźnie.

2. Biskupi poświęcili wiele uwagi sprawie Jubileuszu 600-lecia obecności cudownego Obrazu Matki Bożej w narodowym Sanktuarium na Jasnej Górze. Przygotowania do obchodów tego Jubileuszu trwają zgodnie z programem Episkopatu już od sześciu lat. Naród Katolicki powinien stanąć przed wizerunkiem Matki Bożej społecznie pojednany i oczyszczony z grzechów, umocniony w wierze, utwierdzony w nadziei i przeświadczony, że jest sens pracować dla własnej Ojczyzny, mimo dramatu, który dziś ona przeżywa.

We wspólnym świętowaniu Jubileuszu na Jasnej Górze pragnie wziąć udział Ojciec święty Jan Paweł II, syn naszej ziemi. Jest zaszczytem dla naszej Ojczyzny móc gościć Namiestnika Chrystusowego po raz drugi. Trzeba Mu zgotować godne przy-

jęcie w warunkach spokoju i powagi.

Na temat warunków pielgrzymki Ojca świętego do naszego Kraju trwają rozmowy z Władzami Państwowymi. Biskupi zapoznali się z ich dotychczasowym przebiegiem i sprawę tę obszernie omówili.

3. Biskupi omawiali z wielkim zainteresowaniem aktualną sytuację w kraju, która jest nadal trudna. Kraj bowiem nie uwalnia się w sposób widoczny od niedostatków codziennego życia. Polska znalazła się w pewnej izolacji gospodarczej, która pogłębia i tak już ciężki kryzys.

Nie przewidywać się tego kryzysu przez nadużywanie siły, stosowanie przemocy i gwałtów. Środki te są sprzeczne z podstawowymi prawami człowieka i zasadami moralności chrześcijańskiej, niezależnie od tego, kto się nimi posługuje.

Uгода społeczna i porozumienie narodowe są wciąż jeszcze możliwe i pilne do zrealizowania, w czym Kościół pragnie przyjąć z pomocą. Otwarcie się na dialog z grupami społecznymi jest obowiązkiem sprawujących władzę.

Nie bez pewnego bólu wysłuchano relacji o losie internowanych i wypadkach zwalniania z pracy bez dostatecznego uzasadnienia, choć z drugiej strony pozytywnie odebrano wiadomość o zamierzonych przez władze dalszych zwalnianach z miejsc internowania.

4. W związku z rozpoczynającymi się wakacjami Biskupi rozpatrzyli niektóre problemy dotyczące nauczycieli, dzieci i młodzieży. Z niepokojem przyjęli fakt przeprowadzania tzw. weryfikacji kadry nauczającej.

Biskupi przypominają też rodzicom, wychowawcom i duszpasterzom ich obowiązek troski o życie religijne dzieci i młodzieży w czasie wakacji. Dlatego powinni zadbać o to, aby młodzież i dzieci przebywające na obozach i koloniach letnich mogły korzystać z praktyk religijnych.

5. Konferencja zapoznała się z bieżącymi pracami niektórych Komisji Episkopatu.

Posiedzenie zakończono modlitwą i udzieleniem Ojczyźnie pasterskiego błogosławieństwa.

Koszalin, dnia 26 czerwca 1982 r.,

Kampania Przeciwko Kościołowi Katolickiemu w Polsce

Szereg oznak wskazuje na to, że polski rząd wojskowy wszczął kampanię przeciwko kościołowi katolickiemu. Po pierwsze usiłuje się zdystryktować kościół wobec społeczeństwa w prasie. Sposobów jest kilka. Mówi się o "niektórych członkach episkopatu" i krytykuje się ich za brak lojalności, starając się stworzyć wrażenie, że jednostka episkopatu bliska jest załamaniu się.

Poza tym wywiera się presję na niektórych biskupów wzywając ich do "samouzdrawienia": nieodpowiedni (tzn. zbyt swobodnie wypowiadający się i nie ulegający zastraszaniu) księża powinni być przenieszeni i zwalniani przez samych biskupów. Znane są dotychczas co najmniej dwa takie przypadki. Wiadomo, że rząd posiada listy podejrzanym, "provokacyjnym" osób, a wśród nich wielu księży.

Polska tajna policja uzyskała pomoc ponad 600 techników z NRD-owskiej służby bezpieczeństwa dla nierozłączającego się w oczy nagrywania kazań, które potem odpowiednio się montuje, aby uzyskać wrażenie deklaracji lojalności wobec linii rządu i móc nadawać je przez radio. Jak dotąd nie udało się jednak uzyskać wystarczająco wiarygodnych nagrań.

Według niemieckiego katolickiego biura wiadomości KNA, polski pań-

sobie, że bomba nuklearna może mieć tak wielką siłę niszczącą".

Władze w Waszyngtonie nie potrafiły programu jako jeszcze jednego przykładu sowieckiej propagandy. Jak stwierdził rzecznik departamentu stanu: "Nie chcemy dystryktować czegoś, co może przyczynić się do zwiększenia w Związku Sowieckim zaniepokojenia związanego z możliwością wybuchu wojny nuklearnej". Jednak ciągle jeszcze dzień, w którym 700,000 ludzi zbierze się na Placu Czerwonym by protestować przeciwko broni nuklearnej, tak jak miało do miejsca w nowojorskim Central Park w zeszłym miesiącu, jest w dalszym ciągu równie odległy, jak przedtem

stwowi przemysł tekstylny rozpoczął produkcję szat kapłańskich przeznaczonych dla agentów milicyjnych. Za ich pomocą, w momentach krytycznych, będzie się siać zamęt i niepewność wśród ludności.

Wiadomości o szyciu przez polski przemysł zakonnych szat na potrzeby milicji potwierdzają także majowe numery niezależnych biuletynów podziemnych w kraju.

Socjalistyczny Moloch

Prof. Zdzisław Sadowski pisze na łamach "Życia Warszawy" o planach gospodarki PRL:

"Nie można ulegać złudzeniom, że przy pomocy nakazowych metod poprawi się sytuacja a dopiero potem wprowadzi się reformę. Zapomina się o tym, że to stare mechanizmy doprowadziły do obecnego stanu i utrzymanie ich może tylko pogłębić nasze kłopoty, a nie ułatwić wyjście z nich. Moim zdaniem, nowe instrumenty zaczynają działać, ale nie można od nich oczekiwać, aby w ciągu kilkunastu tygodni, czy miesięcy zdołały odwrócić tendencję, trwającą przez parę dziesięcioleci, na przykład nieoszczędna gospodarka z materiałami. Działamy w warunkach silnie hamujących".

Ponieważ żaden system socjalistyczny nie może zepobiec obywatelom dobrobytu, w celu usprawiedliwienia nieporozumień, prof. Sadowski ucieka się do starego sowieckiego wykrętu. Wszystko ubiegłe okresy są zawsze pełne "błędów i wypatrzeń", ale bieżące plany są doskonałe.

Niestety, bieżące plany po kilku latach przechodzą do przeszłości, i nie spełniony pokładany w nich nadziei, nabierają z perspektywy czasu charakteru "błędów i wypatrzeń". I tak dokola Wojtek. Infantylna mentalność sowiecka nie dopuszcza do głosu inicjatywy prywatnej.

W myśl zasad socjalizmu, gospodarka musi być planowana przez niedokształconych doktrynerów. Mistyczne przykazania marksizmu-leninizmu są molochem, któremu składa się ofiary z ludzi.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

— ZYGMUNT P. BOBIN —

Z KLUBU SPORTOWEGO A.A.C. EAGLES-ONLY

*Jeśli chcesz mieć rozrywkę wiele
wybierz się na Eagles piknik
1-go sierpnia w niedzielę.*

Zarząd klubu A.A.C. Eagles zaprasza wszystkich swoich członków i sympatyków z rodzinami na tradycyjny piknik, który od wielu lat cieszy się wielkim powodzeniem.

Miejscem pikniku będzie St. Joe's High School w Westchester. Początek 9-ta rano 1-go sierpnia. Dojazd również łatwy. Po Eisenhower Expressway na zachód do Mannheim. Po Mannheim w kierunku południowym do Oxford na zachód prosto w bramy St. Joe's High School. Z południowej strony Chicago można dotrzeć jadąc po ulicy 22-iej. Dokładny adres 1840 Mayfair Ave., Westchester, Ill.

Zainteresowani piknikiem mogą zapożyczyć się w mapki i ulotki, które są do nabycia w klubie, 3519 W. Fullerton. Lokal otwarty w dni powszednie od godz. 6-jej wieczorem. W soboty i niedzielę od 12-jej w południe. Numer telefonu 252-9551.

Jedzenia na pikniku nie trzeba reklamować, bo o to starają się Panie z Eagles, które znane są ze swoich specjalności kulinarnych. Poza tym na powietrzu jakoś wszystko inaczej smakuje.

Dla dzieciaków przygotowanych zostanie wiele gier aby nie przeszkadzały rodzicom. Nieco starsi mogą pograć w siatkówkę lub inne gry bo tereny szkoły są naprawdę rozległe.

Przez prawie cały dzień toczyć się będą na 2-ch boiskach mecze piłkarskie od trampkarzy aż po Old Boy's.

Jeszcze raz prosimy o poparcie pikniku. Klub Eagles do 20-tu przeszło lat prowadzi szeroko zakrojoną pracę z młodzieżą. To związane jest z dużymi wydatkami na sprzęt, zapłatę boisk, sędziów oraz kadry trenerskiej.

Swoją obecnością na pikniku wynagrodzicie za ciężką społeczną pracę ambitnym działaczom Eagles.

WISŁA PRZYJMUJE JUNIORÓW

Klub sportowy Wisła przyjmie 2-ch naprawdę zdolnych juniorów w terminie do dnia 19 lipca włącznie. Zgłoszenia w klubie 4411 W. Fullerton. Tel. inf. 384-9324, 539-9835. Urodzeni w 1963 r. lub młodszy mogą się zgłosić, jeśli mają pozwolenie rodziców wzgl. opiekunów.

"ESPANA-82"

Jednym z najstarszych, a zarazem najbardziej doświadczonych piłkarzy Szkocki podczas finałów "Espana-82" był Kenny Dalglish, kończący obecnie 31 lat. W reprezentacji kraju rozegrał ponad 80 spotkań. Jego pragnieniem jest zaliczenie 100 meczów w barwach narodowych.

Wśród 41 sędziów piłkarskich wytypowanych przez FIFA do prowadzenia spotkań turnieju finałowego znalazł się również Amerykanin David Socha, uchodzący za poligłotę. Biegła władza językiem angielskim, hiszpań-

skim, włoskim, niemieckim oraz polskim (jest polskiego pochodzenia).

Bramą wjazdową turystów i kibiców na finały mistrzostw świata było miasto i port Bilbao, na północy Hiszpanii. Właśnie z tego miasta uruchomione zostały dodatkowe połączenia komunikacyjne z resztą kraju, zwłaszcza z miastami, w których rozgrywane były spotkania mistrzowskie, m. in. 6 pociągów do Valladolid, 4 do Saragossy, 3 do La Coruna i po 2 do Alicante, Barcelony, Valencji i Vigo.

Organizatorzy hiszpańskich mistrzostw podali listę zgłoszeń dziennikarzy, którzy znajdowali się na mistrzostwach świata. Dla sprawozdawców prasowych rozdano 3 tys. akredytacji, a przedstawicieli prasy, radia i telewizji 3,5 tys. Tak więc mistrzostwa relacjonowała rekordowa ilość dziennikarzy — łącznie 6,5 tys. (s Argentynie były 4,5 tys.) z 72 krajów. Hiszpania miała 800 akredytacji. Najliczniejsze ekipy dziennikarzy przybyły: Niemcy Zachodnie — 287, Argentyna 230, Włochy 160, Brazylia 160 i Anglia 130.

Mecze w drugiej kolejce mistrzostw świata były wyraźnie lepsze niż w pierwszej. Drużyny były mniej stremowane. Rzucał się w oczy defensywny styl drużyn europejskich, natomiast Pł. Ameryka i Afryka grały odważnie, ciągle usiłując atakować. Fauli nie brakowało tak w pierwszej części rozgrywek jak i w drugiej kolejce. Sędziowanie w pierwszej kolejce na ogół b. dobrze.

Gazety i telewizja w Brazylii poświęcały nieprzypadkową ilość miejsca i czasu drużynie brazylijskiej, grającej w mistrzostwach świata, tylko do czasu jak uzyskiwali sukcesy.

Gracze Płn. Irlandii żądali po prawie \$2,000 za każdy mecz w finałach mistrzostw świata. Ostatecznie kierownictwo Związku przyznało im: po \$1,200 za mecz tym, co grają; po \$800 rezerwowym; po \$400 co siedzą na trybunie.

GRUNT TO ARGUMENTACJA!

Na II piłkarskim froncie w Polsce nie ma spokoju. Niedługo kibice przeżywać będą bodaj piątą czy czwartą reorganizację rozgrywek. Jest teraz w III lidze cztery grupy, było sześć, osiem, od sierpnia znów będzie osiem. A dwa lata temu zmniejszano ilość grup z 8 do 4.

Pisano wtedy uzasadnienia, którymi miały być oszczędności, większy czas na szkolenie, wzrost poziomu, jakie miała przynieść ta kuracja odchudzająca. Dziś Polski Związek Piłki Nożnej planując ponowne poszerzenie III ligi posługuje się taką samą argumentacją, że koszty, wzrost poziomu itd. Panowie z centrali piłkarskiej, przy sprzecznych z sobą działaniach powinni przygotować co najmniej różne motywacje!

Szczegóły Pałacowej Rewolucji w PAX-ie

Na Zachód dotarło ciekawe opracowanie — naświetlające sytuację powstałą w PAXie, którego były przewodniczącym — ryszard Reiff, były członek Rady Państwa — głosował w nocy z 12 na 13 grudnia — jako jedyny w tym gremium, przeciw wprowadzeniu stanu wojennego. Co się stało później i jak Reiff ustracił swe stanowisko, które przejął Zenon Komender — o tym dowiadujemy się z tego ciekawego opracowania.

9 grudnia 1981 r., to jest na kilka dni przed ogłoszeniem stanu wojennego, przewodniczący Stowarzyszenia PAX — Ryszard Reiff, został przyjęty przez generała Jaruzelskiego, któremu przedstawił stanowisko Stowarzyszenia wobec niezmiennie złożonej i groźnej sytuacji politycznej w Polsce. Wkrótce potem, to jest 11 grudnia, odbyło się spotkanie generała Jaruzelskiego z ministrem Zenonem Komenderem, jedynym z 3 wiceprzewodniczących Zarządu PAX. Jak oświadczył Komender na zebraniu 23 stycznia 1982 r., spotkanie 11 grudnia odbyło się na jego odpowiedzialność. Według opinii Komendera, ujawnionej na tymże zebraniu, spotkanie 11 grudnia oraz podjęta przez niego inicjatywa opublikowania dzień później w Życiu Warszawy, pod tytułem: "Nakazy patriotyzmu", stanowiły czynnik, łagodzący sytuację Stowarzyszenia PAX po 13 grudnia.

Jest faktem znamiennym, że od dnia 30 października 1981 r., to jest od momentu uzyskania nominacji na ministra handlu wewnętrznego i usług, Komender unikał jakichkolwiek kontaktów z przewodniczącymi Reiffem, jak też nie uczestniczył w zebraniach Prezydium Zarządu. Znalazło to między innymi wyraz w nieobecności ministra Komendera na zebraniu 15 grudnia, po ogłoszeniu stanu wojennego, na kilka godzin przed komunikatem o zawieszeniu działalności Stowarzyszenia PAX. Oprócz Komendera — w tym zebraniu nie wzięli udziału Jerzy Goliński ze Szczecina i Jan Król z Krakowa.

Było to spowodowane względami natury technicznej, wywołanymi przez stan wojenny. Propozycja Przewodniczącego Zarządu, by wystosować list do członków i kandydatów Stowarzyszenia, określający stanowisko PAX-owskiej organizacji w sytuacji stanu wojennego, nie spotkała się z jednomyślnym przyjęciem. Oprócz przewodniczącego, wypowiedzieli się za nią: Wiktor Golebiowski, Jerzy Ślaski i Jan Waleczek. Natomiast dwóch wiceprzewodniczących Zarządu — Wincenty Lewandowski i Maciej Wrzeszcz, oraz obecni na sali członkowie Prezydeium: Zbigniew Czajkowski, Marek Kabaź i Józef Wójcik w sposób ostateczny zaznaczyli swój dystans wobec linii zaprezentowanej przez przewodniczącego.

Na zebraniu Zarządu, w dniu 3 listopada 1981 r., wyżej wymienieni jeszcze zatwierdzili linię polityczną Reiffa. Był to więc zwrot o 180 stopni. Ta postawa — wyrażała albo dezaprobatę dla veta Reiffa przeciw stanowi wojennemu, bądź poparcie dla Komendera. Jak wiadomo, Reiff otrzymał liczne dowody solidarności z zajęciem przez siebie stanowiskiem.

Z Krakowa nadszedł na jego ręce list, podpisany przez około 50 działaczy tamtejszego koła PAX. W związku z tym, prezes koła krakowskiego — Jan Król był na początku stycznia przetrzymywany w areszcie pod zarzutem uczestnictwa w działalności sprzecznej z przepisami stanu wojennego. Te same przepisy okazały się okolicznością gwarantującą nieskrępowaną działalność antyreifowskiej części Prezydium i kilku członków Zarządu. Role zostały rozdzielone w następujący sposób. Z nominacji komisarza do spraw Stowarzyszenia PAX, dyrektora Słowińskiego z Urzędu do Spraw Wyznań, komisarycznym pełnomocnikiem nadzorującym sytuację w zawieszonym Stowarzyszeniu, został członek Prezydium — Kabat. Na polecenie ministra Komendera, którego resortowi została podporządkowana baza gospodarcza, to jest ZZG, Instytut Wydawniczy PAX oraz zespół prasy, pełnomocnikiem kierującym pionem wydawniczym został mianowany członek zarządu PAX, zastępca redaktora naczelnego Życia Warszawy — Stefanowicz. Warto przypomnieć, że jesienią 1980 r. Stefanowicz wyrzucony został w tajnym głosowaniu z Prezydium.

Z kolei — Stefanowicz powołał tak zwaną Radę Programową przy Instytucie Wydawniczym PAX. Weszli do niej działacze, co do których można było mieć nadzieję, że negatywnie odnoszą się do Reiffa, Reiff jeszcze walcząc, wzywał do jedności, stała za nim zdecydowana większość członków. Ale

— spraw była przesądzona.

8 stycznia, w lokalu ZZG przy ulicy Wspólnej 25 w Warszawie — Rada Programowa, przy udziale Komendera, Wrzeszcza, Kabata, Stefanowicza, Lewandowskiego i Mielocha — przyjęła tekst oświadczenia pomyślnego jako platforma dla wznowienia działalności PAX-u. Następnego dnia — w sobotę, 9 stycznia Reiff otrzymał informację, że władze podjęły decyzję "odwieszenia" Stowarzyszenia, przy czym decyzję uzależniano od poparcia dla wysiłków Komendera wyprawianemu kraju z kryzysu. Reiff zdecydował się działać. Wydał oświadczenie o konieczności wyrażenia zaufania dla polityki Jaruzelskiego. Chciał przez to uprzedzić krecią robotę grupy Komendera. Poparcie dla przewodniczącego było duże i mimo rozpoczętej kampanii insynuacji i oszczerstw — Komender nie mógł zdecydować się na przeprowadzenie ataku frontalnego. Sprawę załatwiono inaczej. Na podstawie jednorazowego zezwolenia prezydenta Warszawy, zwołał zebranie tych członków zarządu, których poparcia mógł być pewny. Podpisali oni oświadczenie, przenoszące Reiffa w stan polityczny "nieważkości". Zawiadomiono też Marszałka Sejmu, że nowym przewodniczącym Koła Poselskiego PAX — został Komender, a jego zastępcą — Stefanowicz. Przy okazji dokooptowano do Koła Poselskiego PAX-u nie będącego członkiem Stowarzyszenia — Alfonsa Klafkowskiego. Wszedł on ostatnio w skład fasadowego tworu, pozabawionego jakiegokolwiek politycznego znaczenia — Rady Państwa. Reiff jednak dobrowolnie nie ustąpił. Uczyniono to za niego — w formie wniosku skierowanego do owego, utworzonego w pałacowej rewolucji Zarządu.

23 stycznia wejścia na salę obrad strzegła specjalna straż. Politycznie niepewni członkowie Zarządu nie zostali wpuszczeni do środka. Tak doszedł do władzy Komender.

Cały opisany przebieg wypadków — jest przykładem, jak naginano do potrzeb stanu wojennego nawet statuty tak marginalnych organizacji — jak PAX.

Niemal połowa dotychczasowych członków Zarządu — została pozbawiona głosu. Po prostu — nie dopuszczono ich do udziału w obradach. A minister Komender — w glorii katolickiego ministra w komunistycznym rządzie — firmuje swą osobą te tendencje w PAX-ie, które doprowadziły do całkowitego skompromitowania Stowarzyszenia w całym okresie jego istnienia — do 1980 r. i fali posierpionej demokracji.

Opr. J. M.
Na Antenie

"Przegląd Powszechny" Został Wznowiony

Warszawa (KE) — W Warszawie został wznowiony, po 29 latach przerwy, znakomity miesięcznik Jezuitów, "Przegląd Powszechny". Pierwszy numer po wznowieniu miał ukazać się w styczniu 1982 r., ale wprowadzenie stanu wojennego w Polsce spowodowało dodatkowe 6-miesięczne opóźnienie. Pismo będzie nadal poświęcone sprawom religijnym, kulturalnym i społecznym.

Adres wydawnictwa:

"Przegląd Powszechny"

ul. Rakowiecka 61

02-532 Warszawa.

Redaktorem pisma jest ks. Stanisław Opiela, S.J.

Wicekonsul PRL Prosi o Azyl w Brazylii

New York (N.D.) — Wicekonsul d/s ekonomicznych polskiej placówki dyplomatycznej w Sao Paulo zwrócił się do władz brazylijskich o udzielenie jemu i jego rodzinie azylu politycznego. Władysław Jaworski — żonaty, z trojgiem dzieci, przebywał na placówce pięć lat i został ostatnio wezwany do powrotu do Warszawy. Miał wrócić do Polski w zeszłym tygodniu.

Konsul PRL w Sao Paulo Władysław Lichota oświadczył, że jego zastępca nie pojawił się w pracy we wtorek oraz że opuścił zajmowane mieszkanie, znajdujące się w budynku konsulatu. "Było to dla nas wszystkich duże zaskoczenie. Nie wiem, czy (Jaworski) prosił o azyl. Tylko brazylijskie władze mogą to potwierdzić" — oświadczył przedstawicielowi agencji Reutersa.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych w stolicy Brazylii potwierdziło, że Jaworski z rodziną wystąpił o azyl i że zgłosił się na komisariat we wtorek.

Spotkanie Gub. Thompsona z Przywódcami Polonii

Polonijni republikanie w poniedziałek, 12 lipca, zorganizowali spotkanie gub. Thompsona z przywódcami Polonii, biznesmanami i przedstawicielami polonijnych środków masowego przekazu. Tradycyjny "luncheon" odbył się w restauracji "White Eagle" T. Przybyły w Niles. Krótki program przeprowadził prezes banku Parkway, Dennis Voss. Toast na cześć gub. Thompsona wniósł prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski, życząc Honorowemu Gościowi zdrowia i powodzenia. Obecni zaśpiewali "Sto lat".

Po smacznym obiedzie (jak zawsze u Przybyły), przewodniczący republikańskich komitetów w Chicago, Louis Kasper mówił o celu spotkania, którym jest uzyskanie poparcia Polonii w zbliżających się wyborach, w których gub. James Thompson kandyduje ponownie. Kasper apelował o pomoc dla Gubernatora, zaznaczając, że wśród obecnych są zarówno republikanie, jak i demokraci i niezależni. Każde wybory wyma-



Gub. James Thompson

gają mobilizacji sił i ciężkiej pracy. Bez pomocy demokratów i niezależnych żaden kandydat republikański nie może zwyciężyć w wyborach.

Dennis Voss poinformował obecnych, że gub. Thompson pragnął spotkać się z Polonią wcześniej, ale sesja legislatury stanowej oraz inne pilne sprawy zmusiły go do odłożenia spotkania. Gub. Thompson odpowiedział na toast prez. Mazewskiego wyraził przekonanie, że w ciągu 23 lat służby publicznej na różnych stanowiskach (asystenta prokuratora pow. Cook, potem prokuratora federalnego) osiągnął dość dużo, ale największą radość jemu i rodzinie sprawiają serdeczne uczucia ludności Illinois i przyjaźń Polonii.

W przemówieniu pod koniec obiadu, Gubernator wspominał chwile spędzone z Polonią w Chicago, radosne i smutne. Do radosnych należała wizyta Ojca Sw. Jana Pawła II, którego miał zaszczyt powitać, jako szefa rządu stanowego na lotnisku. Do smutnych należały demonstracje solidarności z narodem polskim i protesty przeciw komunistycznym ciemnościom.

Pracując w prokuraturach stanowej i federalnej przekonał się, że Amerykanie polskiego pochodzenia są zdecydowanymi zwolennikami praworządności, bez której nie ma prawdziwej wolności. Jego demokratyczny oponent A. Stevenson ciągle zmienia zdanie. Opowiada się przeciw karze śmierci, ale gdy jego stanowisko spotkało się z surową krytyką, przeszedł na stronę zwolenników tej kary. Jest przeciw budowie więzień, a za zwalnianiem więźniów na "probację". Gub. Thompson oświadczył, że stoi na przeciwnym biegunie i uważa, że kryminaliści powinni być za kratkami więzień, a nie na wolności.

Ogólna krajowa, a nawet światowa recesja nie ominęła Illinois, stwarzając wiele trudnych problemów. Mamy duże bezrobocie, co zwiększa wydatki stanu, gdy dochody są mniejsze. Mimo to, Gubernator dokłada starań, by utrzymać równowagę budżetową bez podnoszenia podatków, za co krytykują go obydwa

dzienniki chicagoskie, które opowiadają się za wyższymi podatkami.

Jego oponent głosi, że odpowiedzialność za wzrost lokalnych podatków realnościowych spada na stan. Jest to kłamstwo. Gdyby lokalne samorządy (miasta, okręgi szkolne itp.) nie podniosły wydatków — nie trzeba by podnosić podatków realnościowych. Thompson przypomniał, że w ciągu 6 lat jego urzędowania w Springfield na stanowisku gubernatora stanu, nie tylko nie podniósł podatków, lecz obniżył podatek od sprzedaży lekarstw i żywności.

Kandyduje nie dlatego, że wśród 11 milionów ludzi w Illinois nie znalazłby się lepszy kandydat, ale dlatego, że nie jest nim jego oponent. Stanowisko gubernatora nie jest łatwe i wymaga poświęcenia dużo czasu, na czym traci rodzina, ale ma także przyjemne strony. Należy do nich świadomość, że w wielu wypadkach pociągnięciem pióra może pomóc biednemu lub nieszczęśliwemu, że może wnieść w legislaturze projekty ustaw, które po przyjęciu przez prawodawców, ułatwią i uprzyjemnią życie mieszkańcom stanu. Gubernator zakończył swoje przemówienie apelem o pomoc. Na apel odpowiedział przywódca związku zawodowego robotników metalowych (konstrukcje stalowe) Bernard Puchalski, zapewniając Gubernatora, że będzie prowadził kampanię za jego ponownym wyborem.

Przy głównym stole, obok już wspomnianych, siedzieli: prezes ZPRK Józef Drobot i prezeska Zw. Polek Helena Zielińska. Wśród gości znajdowali się m.in. wiceprez. ZPRK L. Gorny, wiceprez. Zw. Polek H. Wójcik, kom. Okr. 3 ZNP J. Sikora, republ. kandydat na reprezentanta stanowego w 13 okręgu J. Zukowski, sędzia INS Olga Springer, liczni polonijni biznesmeni i kierownicy programów radiowych oraz telewizyjnych.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA	
ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBG	1240 KC Codziennie 7:30 Rano 2-3 Po Pol. w Niedziele Robert Lewandowski, Właściciel
GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ Stacja WEDC	7 Dni w Tygodniu 8:30-9:30 Rano
WCEV GŁOS POLONII 1450 AM MIGALA COMMUNICATIONS CORP. Od poniedziałku do Piątku Włącznie 4:30 do 6:00 Wieczorem Sobota 4:05 do 6:00 Wieczorem Kierownicy i Anonserzy Audycji JÓZEF, SŁAWA I JERZY MIGALA	
"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE" Stacja WOPA	W Poniedziałek 7-8 Wiecz. Od Wtorku do Czwartku Włącznie 7:30-8 Wiecz.
ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca	
Radiowy Program APOSTOLSTWA MODLITWY POLSKICH OJCÓW JEZUITÓW W Chicago	Sroda: 9:30 do 10 Wieczór
Stacja WOPA	1490 AM
Niedziela: 7 do 8:30 Rano	
Stacja WCEV	1450 AM
Program niedzielny rozpoczynamy MSZĄ ŚW. nadawaną bezpośrednio z naszej kaplicy Najśw. Serca Jezusa w Chicago Ojcowie Jezuiti Tel. 588-7476	
GODZINA ROŻAŃCOWA OJCA JUSTYNA	1490 KC
WOPA	Sobota 7:30 Rano Niedziela 7:30 Wiecz.
O. Kormelian Dende OFMC, Dyrektor	
"UNCLE" HENRY CUKIERKA SKOŹNA POLSKA MUZYKA Sobota 8-9 Rano i 1-2 Po Pol.	1300 KC
WTAQ	Niedziela 8-9 Rano i 2-3 Po Pol.
CHECH GULINSKI SHOW	
Stacja WOPA	1490 KC
Sobota 12-1	Niedziela 10-1
Stacja WYLO	540 KC
Chet Gulinski, Dyr. Programów	
THE PIEROGI KING RADIO POLKA SHOWS	1490 KC
WOPA	Sobota 1 do 2 Po Pol.
WTAQ	1300 KC
Sobota 3 do 4 Po Pol.	
WONX	1590 KC
Niedziela 8 do 9 Rano	
"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA	1490 KC
W Każdą Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek 7:30-7:30 Wiecz. Kierownik BRONISŁAW ZIELIŃSKI Anonserzy PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE	



BARCELONA. — Fragment meczu Polska — Włochy, zakończony zwycięstwem Włochów 0:2 w mistrzostwach świata, kiedy to obrońca Majewski zablokował przejście jednego z najlepszych zawodników tego turnieju na pole karne Młynarczyka. Polska zdobyła w tym turnieju trzecie miejsce, natomiast Włosi, po wspaniale rozegranym meczu z Niemcami Zachodnimi (3:1) zdobyli mistrzostwo świata. (UPI)

Walka Mafii

Cleveland (UPI) — W walce o kontrolę nad przedsiębiorstwami rozrywki w dolinie Mahoning w Ohio, mafia pittsburska zabiła w ciągu ostatnich trzech lat, dziewięciu członków gangsterskiej rodziny z Cleveland. Śmiertelne rozgrywki między obu organizacjami przestępczymi rozpoczęły się od zabicia przez gansterów z Cleveland dwóch mężczyzn z Warren, Ohio, podejrzanych o powiązania z pittsburską mafią. Ostatnio FBI rozpoczęło dochodzenia w tej sprawie.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Paulina Gazda

(z domu Mazur)
(żona śp. Józefa, matka śp. Stanisława i śp. Józefa)
Członkini Bractwa Niewiast Różańca i Oltarza św. i Związku Narodowego Polskiego, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go lipca 1982 roku, rano, przeżywszy lat 84.

Zwłoki można odwiedzić dziś po godzinie 7-ej wieczorem do 10 wieczorem, a we wtorek od godziny 12-ej w południe do 10-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Moore Funeral Home pnr. 2878 So. Throop Str., do kościoła św. Barbary, Msza św. o godzinie 10-ej rano, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Maryann (Leonard L.) Wierzbicki, córka i zięć; Leonard, Michael (Diane) Gazda, Pauline (John R.) Adelman, wnuki i wnuczka, 5 prawnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Moore Funeral Home, Telefon 225-3616. (19-20)

Pekin Ocenia

Pekin (UPI) — Chińczycy przewartościowali wieloletni okres cichej propagandy, aby stwierdzić, że konserwatyści amerykańscy dążą do storpedowania delikatnych rokowań chińsko-amerykańskich w sprawie dostaw broni do Tajwanu i chcą w ten sposób cofnąć stosunki USA—Chiny do epoki "zimnej wojny".

"Dziennik Ludowy", który jest tubą propagandową chińskiej kompartii stwierdza na pocieszenie, że tylko mała, ale ruchliwa, grupa konserwatystów w Washingtonie dąży "z całej mocy" do zakłócenia tych stosunków. Epitet ten dotyczy 29 konserwatystów, którzy zagrozili prezydentowi Reaganowi "polityczną rewoltą" jeśli zgodzi się na zakończenie zbrojeń Tajwanu.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia nasza i siostra moja, śp.

Katarzyna P. Samborski

(z domu Stanek)
(żona śp. Alberta)

Członkini Gr. 843 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 14-go lipca 1982 roku, o godzinie 11:50 przed północą, przeżywszy lat 92.

Pogrzeb odbył się w sobotę, dnia 17-go lipca, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Ahlgrim Funeral Home pnr. 330 West Golf Rd. w Schamburg, Ill., do kościoła St. Marcelline, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

O tym zawiadamiają w ciężkim żalu pogrążeni: Edward (Clementine), John, synowie i synowa; Jim (Laura), Lee (Jerry), wnuk z żoną i wnuczka z mężem, 4 prawnucząt, Mary, siostra; wraz z rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Ahlgrim Funeral Home, telefon 882-5580.



MANNHEIM, NIEMCY ZACHODNIE — Żołnierz amerykański stancjonowany w Niemczech Zachodnich ukradł czołg i w zwirowanym tempie objeżdżał nim ulice miasta. Na szczęście nikogo nie zranił. Wraz z czołgiem wpadł do rzeki. Na zdjęciu wydobywanie czołgu z dna rzeki. (UPI)

Rząd Iranu Ostrzega i Grozi

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Iranczyści zdobyli 116 czołgów i zabili bądź zranili 850 żołnierzy irańskich. Bagdad doniósł natomiast, że w rejonie tym rozprawiono się jedynie z wycofującymi się "resztkami" wojsk najęzdcy.

Irackie agencje prasowe zawiadomiły, że w czasie ostatnich 24 godzin zabito 2,300 żołnierzy irańskich a setki wzięto do niewoli.

W Teheranie marszałek Parlamentu Ali Akbar Rafsanjani ostrzegł państwa Zatoki Perskiej przed kontynuacją pomocy dla Iraku, grożąc, że w razie dalszych dostaw broni zaatakują również i te kraje. Rafsanjani wyjaśnił, że Iran nie posiada ambicji terytorialnych w stosunku do innych państw tego rejonu, lecz w przypadku dalszych dostaw broni do Iraku, będzie musiał ostro zareagować. Arabia Saudyjska, Kuwejt i inne pa-



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja i ciocia nasza, śp.

Antonia Nasluchacz

Córka śp. Karola i śp. Franciszki, siostra śp. Fryderyka)

Członkini Grupy 728 ZNP po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go lipca 1982 roku, o godzinie 8:45 rano.

Zwłoki można odwiedzić dziś po 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20-go lipca, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Christ the King w Wonder Lake, Ill., na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Aloisa Nasluchacz, siostra; oraz bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home Brodzinski, Bracia, Telefon 342-3330.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Franciszka Cygal

(z domu Jackowiec)
(żona śp. Jakuba, matka śp. Franciszka)

Członkini Tow. Białego Orła Związku Narodowego Polskiego; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 17-go lipca 1982 roku, o godzinie 9-ej wieczorem, przeżywszy 94 lata.

Zwłoki można odwiedzić dziś o godzinie 7-ej wieczorem do 9-ej; we wtorek do 2-ej po południu do 9-ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 21-go lipca, o godzinie 9-ej rano, z Sendziak-Archer Funeral Home, pnr. 6108 W. Archer Ave., do kościoła św. Kazimierza (Msza Sw. o godz. 10-ej rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni: Angeline (John) Gorski, Helen Kozioł, córki i zięć; Sandra (Andrew) Ratasepp, Janice (Joseph) Alvarez, Jerry (Phyllis) Gorski i Judy (Fred) Meyer, wnuki i wnuczki; Andre, Rene, Jennifer, Lynette, Lisa, Jackie, Andrew i Brian, prawnuki i prawnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szczepan J. Sendziak Jr. i Córka. Telefon 585-1003. (19, 20)

Jaruzelski Dokonał Przesunięć

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

a także Marian Woźniak, którego awansowano do politbiura. Nowym członkiem tego najwyższego organu kompartii został Stanisław Kalkus, majster z poznańskiej fabryki Cegiel-skiego.

W czasie wspomnianej sesji komitetu centralnego, z kół dyplomatycznych nadeszła wiadomość, że Stany Zjednoczone i co najmniej dwa państwa Europy zachodniej zdecydowały ułatwić drogę do emigracji tym działaczom wolnych związków zawodowych, którzy zostali internowani, przyznając im status uchodźców politycznych. W pewnych kołach krytykowane państwa zachodnie za brak gotowości do przyjęcia na zasadzie azylu więzionych lub internowanych działaczy i sympatyków "Solidarności".

Po raz pierwszy z ofertą wypuszczenia opozycjonistów wystąpił Jaruzelski już w trzy tygodnie po ogłoszeniu bezprawia wojennego. Ofertę tę Stany Zjednoczone i inne państwa Zachodu uznały za cyniczną i nieludzką, ponieważ w praktyce zmuszała ona niepodległościowców polskich do dokonania wyboru pomiędzy uwieszeniem i szykanami w kraju a przymusowym azylem za granicą.

Ponadto dyplomaci zachodni w ocenach prywatnych nie kryli się z opinią, że ich rządy wcale nie są skłonne

Rząd Meksyku Przejął Linie Lotniczą "Mexicana"

Meksyk (UPI) — W ciągu półtora roku lotnicze "Mexicana," odbywające loty do Stanów Zjednoczonych, Kuwejt i Ameryki Centralnej, doznały strat materialnych wysokości \$8 mln.

Sytuacja ta spowodowała rząd meksykański do przejęcia kontroli nad liniami, poprzez wykupienie 54%, wszystkich akcji "Mexicana" i obsadzenie na stanowisku prezesa ministra transportu i komunikacji Emilio Mujica.

Rząd jest właścicielem innej linii lotniczej Aeromexico. Przypuszcza się, że dzięki temu zostanie uložony plan lotów, pozwalający na uniknięcie dublowania tras międzynarodowych i wewnętrznych przez obydwie linie.

Założona w 1924 roku, "Mexicana" stała się jedną z największych prywatnych linii lotniczych na terenie Ameryki Łacińskiej z flotą liczącą 45 samolotów. Trudności finansowe linii spowodowały liczne strajki, dewaluacja peso i nieuzasadnione podwyżki płac wprowadzone na rozkaz rządu.

Amerykański System Kontrolny Dla Argentyny

Washington (UPI) — Rząd Reagana w sekrecie zaaprobował eksport skomputerowanego systemu kontrolnego niezbędnego przy budowie broni nuklearnej, do Argentyny.

Wiadomość tę podał "Washington Post", oceniając to posunięcie jako zmianę kierunku reprezentowanego uprzednio przez Stany Zjednoczone, które dążyły do ograniczenia takich programów przez inne państwa oraz do wywierania nacisków, by dały wgląd do swych programów nuklearnych międzynarodowym agencjom kontroli rozwoju tego typu broni.

Rzecznik Białego Domu odmówił udzielenia jakiegokolwiek komentarza w tej sprawie.

Gazeta doniosła, że rzeczony system komputerowy, produkcji firmy Foxboro Co. z Massachusetts, ma służyć jako główna jednostka kontrolna przy produkcji tzw. ciężkiej wody, czyli niezbędnego składnika do nuklearnych eksplozji. Ciężka woda będzie produkowana w powstającej obecnie fabryce w Arroyitos, która zostanie zakończona w 1984 r.

Stany nie sprzedały urządzenia bezpośrednio do Argentyny, lecz szwajcarskiej firmie, która zajmuje się dostawą wszystkich części do tego zakładu. W ten sposób, USA ominęły postanowienia zawarte w akcie z 1978 r., a mówiące o zakazie kooperacji z jakimkolwiek państwem, które odmówiło wydania zezwolenia na kontrolę swych nuklearnych doświadczeń przez międzynarodowe organizacje.

Związek to praca!
Związek to poświęcenie
i ofiarność!
Związek — to my wszyscy!

pomagać Jaruzelskiemu w rozładowaniu opozycji politycznej.

Wśród państw, które obecnie wyraziły gotowość przyjęcia niepodległościowców, poza Stanami Zjednoczonymi nie wymieniano się żadnymi innymi, jakkolwiek wyrażane jest przekonanie, że są wśród nich Niemcy Zachodnie.

Dziennik "Chicago Tribune" cytując opinie agencji Reutersa, że przesunięcia dokonane przez Jaruzelskiego ocenione zostały w PZPR, jako wynik trwającej od kilku tygodni zaciętej walki o władzę na najwyższych szczeblach partyjnych.

Poza wspomnianymi powyżej zmianami, Jaruzelski wprowadził do sekretariatu partyjnego dwóch ekspertów ekonomicznych Manfreda Gorwydę i Jana Głowczyka, naczelnego redaktora tygodnika "Życie Gospodarcze", co uważane jest za wyraz dążeń do ratowania walącej się ekonomii polskiej. Jeden z wyżej wymienionych przejmie po Olszowskim sprawy propagandy, drugi sprawy ekonomiczne, którymi dotąd zajmował się Woźniak.

W ocenie obserwatorów politycznych usunięcie z ważnego stanowiska twardogłowego Olszowskiego, który był głównym rywalem Jaruzelskiego do najwyższych stanowisk, zostało zrównoważone przesunięciem "liberalnego intelektualisty" kubiaka, który podobno wraca do profesury na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Pracownik Skarzy Pracodawcę

Los Angeles (UPI) — Pracownik firmy Lockheed Corp. zaskarżył firmę o odszkodowanie w wysokości \$15 mln, uzasadniając swą akcją tym, że za krytykę wadliwego systemu produkcji samolotów wojskowych był poddany w pracy licznym szykanom oraz przeniesiony na niższe stanowisko.

25-letni Kurt Birtell oświadczył, że sytuacja taka trwa już od roku, ale jak do tej pory nie ma on zamiaru ustąpić.

Birtell został przyjęty do pracy w 1979 r. jako inspektor, awansował potem do wydziału kontroli produkcji. Do czynności służbowych Birtella należało dokonywanie inspekcji konstruowanych w ścisłej tajemnicy samolotów wojskowych.

W skardze sądowej Birtell stwierdza, że pracodawca zażądał od niego, by z powodu oszczędności finansowych zaniechał dokonywania inspekcji. W dodatku, twierdzi były inspektor, Lockheed zatrudnił ludzi nie sprawdzonych, którzy albo zaniedbali względy bezpieczeństwa albo nie znają się po prostu na samolotach. Birtell oświadczył dalej, że kilka razy bezskutecznie próbował zwrócić uwagę na szkodliwe, powierzchowne metody inspekcji, ale został zganiony przez przełożonych.

Rzecznik firmy natomiast stwierdził, unikając wszelkich szerszych komentarzy, iż jest to sprawa bardzo skomplikowana i w związku z tym trudno jest mu mówić na temat "będącego w toku postępowania prawnego, bowiem mogło by to znaleźć niewłaściwe odzwierciedlenie na sali sądowej".

Adwokat Birtella, Gloria Allred powiedziała dziennikarzom, że sprawa była przez jej klienta przekazana do biura prokuratora wojskowego Stanów Zjednoczonych, jednakże została przez niego odrzucona ponieważ "nikt od tego jeszcze nie umarł".

Pani Allred twierdzi, że jej klient powinien jako ten, który dał pierwszy sygnał o niebezpieczeństwie, zostać uznany za bohatera, a nie szkodliwego.

Budowa Domu Dla Dziewcząt Zaakceptowana

Komisja planowania Highland Park zatwierdziła plan budowy domu dla dziewcząt trudnych, pomimo licznych sprzeciwów mieszkańców Highland Park.

W marcu tego roku rada szkolna dla nauczania specjalnego, wysuła propozycję budowania domu dla dziewcząt stwarzających trudności wychowawcze od 14 do 21 lat, na terenach Stratford School, 760 Red Oak Dr.

Spotkało się to z protestem mieszkańców Highland Park, którzy uważają że taki dom obniży wartość ich własności oraz może ujemnie wpłynąć na wychowanie ich własnych dzieci.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników: —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w północno-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 2 —

3920 W. Diversey Ave.
3759 W. Diversey Ave.
2601 N. Hamlin Ave.
3700 W. Diversey Ave.
3651 W. Diversey Ave.
3600 W. Diversey Ave.
3427 W. Diversey Ave.
2525 N. Kedzie Ave.
3056 W. Diversey Ave.
3001 W. Diversey Ave.
2857 W. Diversey Ave.
2600 N. California Ave.
2304 N. Milwaukee Ave.
2957 W. Belden Ave.
2252 N. Western Ave.
2241 N. Oakley Ave.
2134 W. Webster Ave.
2141 N. Hoyne Ave.
2100 N. Hoyne Ave.
2107 N. Leavitt Street
2047 N. Leavitt Street
2003 N. Western Ave.
Milwaukee i Armitage
2622 W. Fullerton Ave.
3310 W. Fullerton Ave.
3402 W. Fullerton Ave.
3556 W. Fullerton Ave.
3624 W. Fullerton Ave.
3827 W. Fullerton Ave.
2158 N. Hamlin Ave.
Pulaski & Fullerton
4224 W. Fullerton Ave.
4419 W. Diversey Ave.
3204 N. Cicero Ave.
3100 N. Cicero Ave.
5201 W. Roscoe Street
5254 W. Roscoe Street
5330 W. Belmont Ave.
5131 W. Fullerton
5255 W. Fullerton Ave.
5205 W. Belmont Ave.
5129 W. Belmont Ave.
5524 W. Belmont Ave.
3137 N. Central Ave.
3235 N. Central Ave.
3246 N. Central Ave.
6000 W. Belmont Ave.
5952 W. Diversey Ave.
6101 W. Diversey Ave.
5659 W. Diversey Ave.
5400 W. Diversey Ave.
5355 W. Diversey Ave.
5200 W. Diversey Ave.
5145 W. Diversey Ave.
Cicero & Wellington
2418 N. Cicero Ave.
Cicero & Fullerton
4958 W. Fullerton Ave.
5038 W. Fullerton Ave.
5156 W. Fullerton Ave.
2500 N. Laramie Ave.
5258 W. Fullerton Ave.
5259 W. Fullerton Ave.
5308 W. Fullerton Ave.
2259 N. Lorel Ave.
5400 W. Fullerton Ave.
5406 W. Fullerton Ave.
2501 N. Lotus
2457 N. Central Ave.
5718 W. Fullerton Ave.
5834 W. Fullerton Ave.
5949 W. Fullerton Ave.
5643 W. Fullerton Ave.
5800 W. Grand Ave.
Grand & Harlem
2859 N. Harlem Ave.
7101 W. Belmont Ave.
6801 W. Belmont Ave.
6738 W. Belmont Ave.
6915 W. Diversey Ave.

Jeśli mieszkasz w północno-zachodniej dzielnicy miasta w pobliżu niżej podanej agencji i pragniesz by chłopak przynosił Ci Dziennik do domu, wstap osobiście lub zadzwoń na numer: KELVYN PARK NEWS Agency 4513 W. Diversey Ave. TEL.: AL 2-5391 (Prosimy Wyciąć Zachować)

W CICERO I BERWYN

Dziennik Związkowy jest do nabycia w następujących punktach sprzedaży:

4947 W. 14th Street
3018 S. Laramie
3028 S. Laramie Ave.
4901 S. 30th Street
5029 W. 29th Cicero
Central ave. & Cermak
Austin & Cermak
6312 W. Cermak Rd.
22nd & Oak Park Ave.
(Prosimy wyciąć i zachować)

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem



BELGIA — Akcja ratunkowa. Ekipy ratownicze starają się wyciągnąć ze szczytów wykołowanego pociągu ofiary. 13 lipca br. zderzyły się dwa pociągi pasażerskie. (UPI)

Joseph Califano Popiera Program Antyalkoholowy

Washington (UPI) — Joseph Califano, rzecznik prasowy do spraw zdrowia w rządzie Jimmy'ego Cartera stwierdził, że programy antyalkoholowe zawsze przynoszą w rezultacie oszczędności, jednakże właściciele przedsiębiorstw nie popierają ich, bojąc się, by ludzie nie powiedzieli czasem, że "zatrudniają u siebie pijaków".

Były pierwszy sekretarz do spraw zdrowia, nauki i opieki społecznej powiedział w czasie przesłuchania w obecności przedstawicieli dwu senackich podkomitetów, że alkoholizm, narkomania i nalogowe palenie papierosów kosztują Amerykę ponad \$100 miliardów strat rocznie w spadku produktywności, zwolnieniach i rachunkach lekarskich.

"Nalogowe palenie papierosów jest zdrowotnym problemem Ameryki nr 1" — stwierdził Califano, który swego czasu został przez Cartera zwolniony ze stanowiska, w czym pomogła mu prawdopodobnie rozpoczeta przez niego krucjata antynikotynowa.

Chociaż szacuje się, iż każdy dolar zainwestowany w program antyalkoholowy w zakładzie pracy przynosi w sumie \$20 zysku, to w skali całego kraju jedynie 5,000 zakładów zasto-

sowało, jak na razie, tego rodzaju programy.

Właścicieli, jak się wyraził Califano, odstrasza słowo alkoholizm, gdyż uważają, że przyznanie się do zatrudniania ludzi, którzy piją nalogowo może zniechęcić ich klientów.

Kolejny świadek składający sprawozdanie przed przedstawicielami Senatu dr William Mayer odpowiedzialny z ramienia obecnego rządu za sprawy narkomanii, alkoholizmu i zdrowia psychicznego oświadczył, że 40 procent wypadków śmiertelnych w zakładach pracy oraz 47 procent wypadków zakończonych kalectwem, związane jest ze spożyciem alkoholu.

Statystyki przedstawiają w tym przypadku gorzką prawdę — zaprzeczają beztrószkiemu polskiemu powiedzeniu, że pijany ma zawsze szczęście. Dr William Mayer dysponując danymi naukowymi twierdzi, że jest właśnie na odwrót — alkoholicy stają się trzy razy częściej ofiarami wypadków zakończonych śmiercią lub kalectwem.

Kolejny przedstawiciel rządu Cartera do spraw alkoholizmu i narkomanii Peter Bensinger oświadczył, że planowano wydanie zdecydowanej walki narkomanii i alkoholizmowi. W wielu przypadkach pracownicy podejrzani o alkoholizm, czy zażywanie narkotyków na mocy rozporządzenia sądownego, mogą być prośeni o podanie się testom.

Prośba o Uwolnienie została Odrzucona

Charles Wilson, który został skazany na 30 lat więzienia jako lider handlarzy narkotykami i który był koronnym świadkiem w procesie 10 policjantów chicagowskich, złożył w sądzie prośbę o uwolnienie go, po zaplaceniu kaucji.

Taka obietnica została mu dana w zamian za współpracę i złożenie zeznań, w czasie rozprawy przeciw policjantom oskarżonym o pobieranie łapówek od handlarzy narkotykami. Sędzia Charles P. Kocoras odrzucił jednak prośbę.

Od czasu aresztowania w październiku 1980 roku, Wilson przebywa w Metropolitan Correctional Center. Dopiero w czerwcu przyszłego roku będzie mógł składać Wilson ponownie prośbę o uwolnienie.

Marynarz Skazany Na Dwa Lata Więzienia

19-letni Rodney Lackie, pochodzący z New Hampshire, a przebywający na przeszkoleniu wojskowym w Great Lakes Naval Training Center, został skazany na dwa lata więzienia za spowodowanie wypadku samochodowego w czerwcu 1981 roku, w którym dwie dziewczyny poniosły śmierć, a trzecia ofiara została ranna. Przed ogłoszeniem wyroku, Lackie przeprosił rodziny ofiar wypadku, powiedział, że w czasie spowodowania wypadku był pod wpływem alkoholu i narkotyków.

Śmierć w wypadku poniosły: 18-letnia Ann Biriely z Glencoe i 17-letnia Lilach Shazar z Wilmette. 19-letni Kenneth Meyer z Glencoe odniósł liczne obrażenia.

Dłużnicy Stanów Zjedn.

Washington (UPI) — 13 państw rozwijających się, spóźniło się ze spłatą odsetek od pożyczek zaciągniętych w USA na zakup broni. Wśród tych państw, znajdują się trzy, którym przyznano nowe pożyczki na sprzęt militarny. Łącznie państwa te są winne Stanom Zjednoczonym \$28 miln. Maroko jest najbardziej zadłużone.

Krytycy tak zwanych gwarantowanych pożyczek określają je jako "opóźniony proces spłat narzucany na amerykańskich podatników" przez rząd amerykański, niezgodny do ściągnięcia należności od zagranicznych dłużników.

Program pożyczkowy, wprowadzony w latach siedemdziesiątych celem utrzymania sprzedaży broni amerykańskiej produkcji do krajów rozwijających się, zobowiązuje Dept. Skarbu USA do udzielania kredytów na zakup broni Dept. Stanu do gwarantowania tych pożyczek, a kupujących do spłacania w ciągu 10 lat od chwili dokonania zakupu, jedynie odsetek.

Egipt i Izrael — dwaj najwięksi nabywcy broni amerykańskiej, korzystający z programu pożyczkowego, otrzymali połowę z \$3 miliardowego programu gwarantowanych pożyczek na br. rok.

Wśród dłużników USA znalazły się także: Boliwia, Nikaragua, Etiopia, Kostaryka, Salwador, Liberia, Senegal, Tunezja, Zair i Liban.

Katastrofa Śmigłowca Sanitarnego

Pod koniec maja doszło pod Olsztynem do tragicznej w skutkach katastrofy helikoptera.

Śmigłowiec Pogotowia Ratunkowego przewożący ciężko chorego z Olsztyna do Gdańska uległ rozbiciu. W wypadku zginął mechanik pokładowy. Pilot który podjął się lotu podczas szalejącej burzy został ciężko ranny. Pacjent, lekarz i pielęgniarka ocalili.

Przyczyn wypadku bada komisja katastrof lotniczych Ministerstwa Komunikacji.

Do Osób Ogłaszających Się w "Dzienniku Związkowym"

Prosimy Sprawdzacie Swoje Ogłoszenia! Chcielibyśmy sprawdzać każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jaką prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu lub jeśli ogłoszenie zostanie przeoczone — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność!...

Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiegokolwiek błęd drukarski ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

Nasze ogłoszenia w pierwszym dniu ich pojawienia się w druku i w razie znalezienia błędu drukarskiego — powiadajcie nas natychmiast dzwoniąc na Nr.: 286-0141. Z góry dziękujemy za współpracę!

Administracja Dziennika Związkowego
Dział Ogłoszeń

★ Pomoc Domowa

PRACE DOMOWE Z ZAMIESZKANIEM LUB REZ
Opieka nad starszymi albo dziećmi.
\$150-\$200 tyg.
Dzwonić 9 rano - 9 wiecz.
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee
736-9448

FULL time live-in baby sitter and housekeeping 5 days a week. Salary negotiable. Oak Brook area. 986-1221 evenings.

★ Pomoc Domowa

PRACE DOMOWE Z ZAMIESZKANIEM LUB REZ
Opieka nad starszymi albo dziećmi.
\$150-\$200 tyg.
Dzwonić 9 rano - 9 wiecz.
BERIS EMPLOYMENT
4962 N. Milwaukee
736-9448

FULL time live-in baby sitter and housekeeping 5 days a week. Salary negotiable. Oak Brook area. 986-1221 evenings.

WOMAN

between age 30—45 to live-in for 6 days a week and take care for some light housework. Must speak some English \$150 week. Own room, board. Call Mon.-Fri. 5 — 8 p.m.

736-6259

POTRZEBNA dochodząca kobieta do 2 dzieci w godz. 4—8 p.m. 5 dni w tygodniu. Okolica 63-cia — Central. 581-4335

★ Pomoc Domowa

WANTED live-in, for 2 children. 593-7715 from 9—3 p.m.

HOUSEKEEPER

One day a week. For washing, ironing, mending & light house cleaning. 935-9033

★ Praca Żeńska

FULL TIME

Cleaning Lady wanted to clean apartments and halls in Des Plaines. Must speak English and have car.

297-4522

KOBIETA

Znająca Się Na Polskiej Kuchni
POTRZEBNA
TERESA POLISH RESTAURANT
3938 W. School St.
Zgłaszać Się Osobiście
Pytać o Właściciela

Contact Lens Laboratory

poszukuje osoby, która potrafi pracować szybko i dokładnie przy pomocy rąk. Musi mówić trochę po angielsku. 726-3324

POTRZEBNE krawcowe do szycia. Dobra płaca. Tel. 583-0895

KITCHEN HELP

NIGHTS
Must speak, and read some English. Must live in vicinity.
SANTUCCI'S
6211 S. Cicero 767-2244

★ Praca

PRACA NA PART TIME

W domu w godzinach zależnych od ciebie. Pomocna znajomość w języku angielskim. Po informacji zgłoś się we wtorek o 8:00 p.m. do sali SPK. 3242 N. Pulaski.

COOK'S HELPER

Male or female. Full time. West suburban restaurant. Own transportation. Some English Needed
323-0953

PRACOWNIK DO WYROBÓW Z ŻELAZA

2 lata doświadczenia w robieniu ogrodzeń z żelaza, poręczy żelaznych i schodów. Wynagrodzenie uzależnione od doświadczenia i od ilości jednostek. Minimalna znajomość angielskiego pomocna. Aplikacje można wypełniać od: 9 rano do 1 po południu.
Pod numerem 4835 S. Western Blvd.

Potrzebne Doświadczone Osoby

Do Wykańczania Futer
I do ręcznego szycia. Ochładzane pracownie. Dobre warunki do pracy.
Dzwonić 779-7000

PACKERS NEEDED

1st and 2nd shifts. Good working conditions. Many fringe benefits. Apply beginning Monday, July 26.
WORLD'S FINEST CHOCOLATE, INC.
4825 S. ROCKWELL

★ Praca Męska

OWNER — OPERATORS

Local Steel Movement, must have Illinois V. Plates.
Call Al or John
895-8000

AUTO BODY MEN

Jennings Chev. in Glenview looking for journeymen bodymen. Bus shop with good equipment in nice working area. Loyal co. 24 yrs. in bus.
Call Jim Walsch
729-1000

AUTO MECHANIC

Jennings Chev. in Glenview looking for G.M. mechanic journeymen only. 24 yrs. in bus. Loyal co. with good working conditions & pay plan.
Call Jim Walsh
729-1000

BUS BOYS

DISHWASHERS

Day & night shifts

BARNUM & BAGEL RESTAURANT

4700 W. Dempster

Skokie 676-4466

Ask for Mike.

POTRZEBNY blacharz samochodowy. 283-7363

PRZYJMĘ mężczyznę z praktyką do kontraktora, siding-dachy. 486-7242.

POTRZEBNY pracownik do sidingu z ½ rocznym doświadczeniem. Praca na północno-zachodnich przedmieściach. 837-3532

MACHINE SHOP

We have two openings, must have 10 years' experience. Precision lathe work.

Call: 766-8550

★ Praca Męska

DO POLEROWANIA FORM
Zakład formiarski poszukuje polerowacza do przewodzenia naszym działem polerowniczym. Musi mieć doświadczenie w pracy w warsztacie — w polerowaniu diamentowym i chromowaniu wkładek. \$12 plus na godzinę. Doskonale świadczenia. 50 godzin tygodniowo.
COURTESY MOLD
Wheeling 541-7900

HANDY MAN

Zręcznego mężczyznę nauczymy. Zarobek \$20,000 rocznie. Praca na zewnątrz. Musi umieć używać narzędzia. I mówić po angielsku. Oraz musi posiadać prawo jazdy.
736-0015

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio. 736-5605

★ Kontraktorzy

DACHY — FUGOWANIE

OBICIA ALUMINIOWE — RYNNY — BETON — OKNA SZTORMOWE

WSZELKIE PRZERÓBK

Damo Kosztorysy — Polska Firma
Ubezpieczenia i Pod Bondem
100% Gwarancja
HENRY SEJDAK, Właśc.
H & S HOME
IMPROVEMENT CO.
891-5959 • Domowy: 775-6644

★ Malowanie

MALUJEMY wewnątrz i zewnątrz oraz tapetujemy. 286-0864.

★ FARMY

PRZEZ właściciela. 5 akrów. Dobra inwestycja. \$3,500 od akra. Mała wpłata. Mówimy po polsku. 825-7737.

★ Lekcje

UŻYWAJĄC LABORATORIUM NAUKI JĘZYKA

Możecie opanować język angielski w ciągu 4 miesięcy. Idealne dla osób pracujących i nie mających czasu uczęszczać do szkoły. Zainteresowani proszę dzwonić i pytać o Ewę.
631-7061
Tel. rano — 121 wieczorem od 10.

★ Domy

ILLINOIS

4 bedroom, 2 baths, liveable year 'round, house on 180x120' lot on KKK River. New asphalt roads this summer. New furnace, water heater and appliances. Good school area. Good recreation area. \$90,000. Immediate occupancy.
1-815-844-3794 or 1-815-942-0391

MUST SELL DELUXE 2 FLAT

Possible in-law basement apartment, 2 heating units.

Open Huse Sunday, 18 July, 2-5 pm
BYRNE REALTY, INC.
456-1330

SPRZEDAM MOBILE HOME

Kompletnie umeblowane, 2 sypialnie, stół, kuchnia i duża łazienka z pralką i suszarką, w bardzo ładnym ogrodzie w Glenview, Ill. Proszę dzwonić 637-1730 do 6:00 po poł. po 6:00 p.m.

729-0969

DOWNERS GROVE

2 story w/separate in-law apartment, 5 bedrooms, 2 baths, 2 living rooms, dining room, family room, utility room, new carpeting, furnace, water heater and softener. Attached garage, large lot. \$75,000. Good financing. 963-4836

★ Do Wynajęcia

MIESZKANIA do wynajęcia: cztero- i pięcio-pokojowe, ogrzewane. 226-1322.

4 ROOMS, first floor. 4508 S. Honore, space heater. \$145 per month + sec. dept. Call 7-9 P.M.: 376-2443.

4 POKOJE, 2 sypialnie, pierwsze piętro, duży ogródek, bez psów, \$165 plus użyteczności i depozyt. Okolice Armitage i Wood. Dzwonić po umówienie: 637-4407.

4-POKOJE

dwie sypialnie, nieumeblowane, ogrzewane, odnowione, w budynku apartamentowym. Do natychmiastowego objęcia. \$250 plus depozyt asekuracyjny. 3916 W. Altgeld. Pulaski i Fullerton. Dzwonić rano lub wieczorem 235-3389.

STUDIO APARTMENT. Golf Mill Shopping Center. Basen, ochładzanie i ogrzewanie. \$280. Od zaraz. 298-7657 po polsku 685-6498

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR WEEK-END EDITION IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW

OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.

Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry

O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Niewłaściwa Gospodarka Finansowa Szpitala Presbyterian St. Luke

Rzecznik chicagoskiej agencji doradzącej gospodarce poszczególnych szpitali Philip Davis powiedział dziennikarzom anglojęzycznych gazet, że zarząd szpitala Presbyterian St. Luke niewłaściwie gospodarował przyznawanymi mu funduszami, które miały opłacić koszty remontu i rozbudowy szpitala.

W myśl bowiem kosztorysów, które zostały zatwierdzone przed rozpoczęciem budowy, planowano wyremontowanie obecnych pomieszczeń szpitalnych oraz dobudowanie całego nowego skrzydła szpitalnego. Tymczasem władze szpitalne pozwoliły na to, aby po otrzymaniu zatwierdzenia przedłożonych planów poszerzyć je tak, że koszty przebudowy i remontu wzrosły o 29% ponad przewidziane preliminarzem.

Władze Chicago Health Systmes Agency oskarżają więc władze szpitalne o niewłaściwe gospodarowanie pieniędzmi i w związku z tym odebrą się specjalne przesłuchania publiczne w następnych kilku tygodniach. Zdaniem władz HSA przeważnie w wypadkach, gdy koszty przewyższają dostępne danej jednostce sumy pie-

niężne, zostają one przelewane na konta przyszłych pacjentów, którym podwyższa się opłaty za leczenie szpitalne, aby spłacić zaległości go-tówkowe.

Zdaniem HSA szpital wprowadził "dodatki" do swych planów, które wraz z wzrostem kosztów wykonania niektórych prac spowodowały inflację, przekroczyły preliminarz budżetowy o 21 mln. dol., czyli o 29%. Zdaniem HSA jeśli pozwoli się jednemu szpitalowi na bezkarne przekraczanie swych preliminarzy budżetowych, inne natychmiast zrobią to samo, a cierpieć będą naturalnie pacjenci.

Jeśli okaże się, że rzeczywiście władze szpitala Presbyterian St. Luke nie dostosowały się do obowiązujących przepisów, szpitalowi grozi odebranie wielu uprawnień, a co najważniejsze, subwencji w ramach Medicare, oraz innych subwencji z funduszy stanowych i federalnych.

Władze szpitala stanowczo zaprzeczają oskarżeniom, być może, że cała sprawa zostanie wyjaśniona w czasie przesłuchań.

Pierwsza Kobieta Naczelnikiem Męskiego Więzienia Stanowego

Linda Giesen będzie pierwszą kobietą, która obejmie stanowisko naczelnika w nowym Dixon Correctional Center, w więzieniu stanowym dla mężczyzn. Nominację jej na to stanowisko, jak i wiele innych, ogłosił stanowy dyrektor więziennictwa Michael Lane. Przejście Giesen na to stanowisko nastąpi natychmiast.

Giesen ma lat 30, posiada tytuły magistra z socjologii i kryminologii. Karierę w więziennictwie rozpoczęła w 1975 roku, stając na czele dzielnicowego zakładu wychowawczego. Od roku 1979 była naczelnikiem Dwight Correctional Center. Została ona mianowana przez Lane od tego zakładu, ażeby doprowadzić do porządku zaistniałe tam sprawy natury seksual-

nej, pomiędzy więźniarkami a strażnikami-mężczyznami.

Natychmiast obejmie ona nadzór nad zamianą Dixon Developmental Center na więzienie dla 1,200 osób. Będzie to więzienie o średnich warunkach bezpieczeństwa. Zamiana zakładu leczniczego na więzienie zajmie co najmniej rok czasu.

Stanowisko Giesen w Dwight zajmie 36-letnia Jane Hich, która była asystentem naczelnika więzienia od 1980 roku.

Z innych nominacji, jakie zostały ogłoszone to: Kenneth McGinnis będzie nowym naczelnikiem Pontiac Correctional Center. Był on poprzednio naczelnikiem więzienia Hillsboro od początku jego powstania w 1980 roku. Stał on również przez 3 miesiące na czele więzienia w Pontiac w 1979 roku, po zakończeniu słynnego buntu, w którym trzech strażników zostało zabitych.

Jimmy W. Fairman, lat 34, naczelnik więzienia Pontiac od 1979 roku, a od 1971 roku pracownik tego więzienia, będzie nowym naczelnikiem Joliet Correctional Center. Naczelnik więzienia Joliet zostanie przeniesiony do Springfield na inne stanowisko. Naczelnikiem więzienia w Hillsboro zostanie James H. Thieret, który był asystentem naczelnika w Pontiac od 1979 roku. Jego miejsce w Pontiac zajmie Robert J. Acosta, który był pracownikiem tego więzienia od 1975 r.

Zginął w Pożarze

David Butler, mieszkaniec północnej części miasta zginął w pożarze w niedzielę rano. W czasie gaszenia pożaru jeden strażak, policjant oraz jedna osoba cywilna zostały ranne. Nikt z mieszkańców trzypiętrowego budynku nie odniósł obrażeń. Wszyscy powrócili do swoich mieszkań po ugaszeniu pożaru.



KHAO I DANG CAMP, TAJLANDIA. — Uchodźcy kambodżańscy witają księcia Norodom Sihanouk, który odwiedził obóz dla uchodźców, położony niedaleko granicy z Kambodżą. (UPI)

Manifestacja Narodów Ujarmionych

W ubiegły piątek na Daley Plaza w śródmieściu odbyła się manifestacja urządzana od 23 lat, tj. od 1959 r. przez organizację Narodów Ujarmionych. Jest to manifestacja, która ma na celu zwrócić uwagę całego społeczeństwa na fakt, że pod jarzmem sowieckim i w niewoli innych ciemiężców znajduje się wiele narodów, które tutaj w Stanach Zjednoczonych znalazły schronienie, ale nadal nie ustępują w swej walce o odzyskanie pełnej suwerenności i niezależności.

Tegoroczna manifestacja zorganizowana była pod hasłem: "Wnieśmy się ponad różnice — zjednoczmy dla wolności." Wzięło w niej udział około tysiąca osób reprezentujących kilkanaście krajów świata. Najliczniej reprezentowana była grupa krajów europejskich, które od lat cierpią pod jarzmem sowieckim.

Program całej uroczystości prowadziła Teresa Samulka, członkini Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej. Rozpoczęło manifestację wprowadzeniem na podium pocztów sztandarowych krajów należących do organizacji Narodów Ujarmionych reprezentowanych na piątkowej manifestacji. Były wśród nich flagi następujących krajów: Białoruś, Ukrainy, Estonii, Łotwy, Litwy, Albanii, Bułgarii, Jugosławii, Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Północnej Korei, Węgier, Niemiec Wschodnich, Tybetu-Chiny, Północnego Wietnamu, Kuby, Afganistanu, Kambodży i Laosu.

Wśród biorących udział w manifestacji znajdowały się grupy reprezentujące wymienione narodowości z odpowiednimi hasłami w strojach regionalnych. Wśród hasel, jakie miano na transparentach były: "Bankierzy U.S. przestańcie wspierać komunizm w Afganistanie," "Percy jest najlepszym przyjacielem Castro," grupa polska trzymała transparent: "Wczoraj Afganistan, dzisiaj Polska — kto następny?" Młodzi ludzie z wyższym hasłem i flagami "Solidarności" symbolicznie mieli usta związane czerwonymi opaskami.

Flagę amerykańską wniósł poczet sztandarowy U.S. Army Ft. Sheridan Color Guard.

Inwokację wygłosił ks. bp. Alfred Abramowicz. Później przemawiali przedstawiciele poszczególnych narodów. Głównym mówcą był pisarz ukraiński, który ponad 30 lat przesiedział w obozach sowieckich Świątów Karawanki. Mówca przypominał o bestialstwie i bezdusznosci sowieckich oprawców, nawołując do zjednoczenia swych wysiłków w walce z ciemiężcą. Podkreślał, że nie czas teraz na rozpamiętywanie różnic, jakie kiedyś dzieliły wiele narodów. Jednoczy nas walka z jednym wrogiem i tej walce powinniśmy poświęcić wszystkie nasze wysiłki, nie tylko raz w roku, na manifestacji, ale zawsze.

Serdecznie powitał zebranych prezes Organizacji Narodów Ujarmionych Ilmars Bergmanis, podkreślając, że niestety, ale liczba narodów, które zostały ujarmione przez Sowietów nie tylko nie zmniejsza się, ale wprost przeciwnie, stale się powiększa. Nawoływał do ostrej postawy, zjednoczenia wysiłków w celu wywarcia wpływu na rząd U.S., aby nadal stosował surowe sankcje wobec Sowietów i sprzymierzonych mu rządów, dążąc do przywrócenia suwerenności ujarmionym.

Przemawiali również przedstawiciele: Wolnych Chin, Afganistanu. Bardzo płomienne przemówienie wygłosił emerytowany lotnik U.S. Budny, który podkreślił znakomitą postawę Prezydenta U.S. wobec Sowietów, apelując o poparcie prez. Reagana,

szczególnie teraz, gdy odzywają się głosy, aby złagodzić ostrą postawę przyjętą od czasu wprowadzenia w Polsce bezprawia wojennego.

Wielu mówców, wśród nich prezes Wydziału Stanowego K.P.A. ald. Roman Puciński ostro krytkowało postępowanie senatora z Illinois Charlesa Percy'ego, który skłania się ku zniesieniu wszelkich restrykcji nałożonych na Sowietów.

Wśród gości na trybunie, oprócz przedstawicieli wymienionych już narodów, znajdowali się: Robert Justa, Jacob Wolfe, John Kociołko, Judy Baar-Topinka, reprezentanci stanowi, Matylda Jakubowska — asystent gubernatora do spraw etnicznych, Julian Kulas — prew. Helsinki Monitoring Comm., rep. Myron J. Kulas, który odczytał specjalną rezolucję uchwaloną przez Izbę Reprezentantów Legislatury.

Niestety, zaplanowano część artystyczną nie odbyła się, ponieważ silna ulewa nie pozwoliła na zakończenie programu.

Szkoda, że manifestacja zaplanowana została na piątek i w godzinach, kiedy trudno dostać się do śródmieścia. Na przyszłość warto pomyśleć o tym, aby wziąć pod uwagę dzień i godzinę, pozwalającą większej liczbie osób na uczestniczenie w tak ważnej manifestacji.

Silne Deszcze Przeszły Przez Chicago w Piątek

W piątek w godzinach popołudniowych przez metropolię chicagorską przeszła fala silnych burz, którym towarzyszyły ulewne deszcze. Ponieważ burze rozpoczęły się w okresie nasilenia ruchu kołowego (ludzie wracali z pracy do domów) sytuacja na drogach była bardzo ciężka, w niektórych wypadkach, ruch został prawie zupełnie wstrzymany.

W wyniku piątkowej burzy zmarły cztery osoby. Dwóch harcerzy zginęło w wypadku samochodowym, kiedy samochód prowadzony przez matkę jednego z nich wjechał na pas po którym posuwała się ciężarówka. W drugim wypadku, zginęło dwóch mężczyzn.

Na przedmieściach położonych na północ od Chicago zanotowano niezwykle silne wiatry, bardzo zbliżone do tych, jakie towarzyszą tornado. W miejscowości Bensenville wiatr zerwał dachy z dwóch przedsiębiorstw, na szczęście nikomu nie stało.

Jak zwykle w takich wypadkach, wiele osób zamieszkałych w pewnych dzielnicach pozbawionych zostało na jakiś czas dopływu prądu. Wiele wia-duków zostało zalanych, utrudniając poruszanie się po mieście.

Ulewne deszcze i silne burze nadal nawiedzają nasze okolice.

Frank Muscare Wyszedł z Więzienia

W niedzielę po południu z więzienia wyszedł Frank Muscare, były prezes związku zawodowego strażaków, który skazany został na karę więzienia za to, że w czasie strajku chicagowskich strażaków w 1980 r. odmówił dostosowania się do poleceń sądu i przerwania strajku. Muscare wyszedł z więzienia przed odsiedzeniem całego wymiaru kary, po 60 dniach. Do końca kary brakowało mu 150 dni.

O zwolnieniu Muscare zdecydował sędzia Sądu Okręgowego John Hechinger w piątek. Stwierdził on, że nad-szedł czas aby całą tę sprawę zakończyć. Sędzia otrzymał listy od gub. Thompsona i mayor Byrne z apelem o wcześniejsze zwolnienie Muscare z więzienia.

50,000 Bezrobotnych w Illinois Utraci Dodatkowe 13-tyg. Zasiłki

Już drugi raz w okresie ostatnich 11 miesięcy bezrobotni naszego stanu utracą możliwość korzystania z dodatkowych, 13-tygodniowych zasiłków przyznawanych bezrobotnym. Ze statystyk stanowych wynika, że utraci te zasiłki przynajmniej 50,000 osób, a o wiele więcej, nie będzie mogło ich otrzymać przez następnych przynajmniej 13 tygodni. Jest również możliwość, że stan nasz nie będzie spełniał wszystkich warunków, jakie wymagane są, aby można było korzystać z federalnego funduszu dodatkowych zasiłków dla bezrobotnych.

Cała sprawa polega na tym, że każdy pracownik (jeśli naturalnie ma odpracowaną odpowiednią liczbę tygodni) skoro straci pracę, może otrzymać przez następnych 26 tygodni zasiłki z funduszu ubezpieczeniowego dla bezrobotnych. Później, w wielu wypadkach, jeśli nadal nie mogły te osoby otrzymać pracy, korzystały z dodatkowego funduszu i otrzymywały zasiłki dla bezrobotnych przez następne 13 tygodni.

Wysokość zasiłku uzależniona jest od poprzednich zarobków danej osoby oraz od tego, ile osób ma na utrzymaniu. W niektórych wypadkach zasiłki te dochodziły do \$206 na tydzień.

W Illinois w ubiegłym miesiącu no-

towano 635,000 osób bezrobotnych, które korzystały z zasiłków w ramach pierwszych 26 tygodni planu ubezpieczenia dla bezrobotnych. Około 50,000 osób korzystało z planu 13-tygodniowego. Obecnie, ponieważ w ubiegłym roku zmieniono nieco przepisy federalne pozwalające na przyznawanie poszczególnym stanom dodatkowych funduszy na 13-tygodniowe zasiłki, Illinois może utracić te fundusze już w najbliższych kilku tygodniach. Od ubiegłej soboty przestał wypłacać zasiłki w tym programie stan Indiana, ponieważ warunki tego stanu nie kwalifikowały go do pobierania funduszy federalnych. Dodatkowo przepisy strzegają, że następne fundusze mogą zostać przełane na konto danego stanu nie wcześniej jak po 13 tygodniach od wygaśnięcia poprzednich wypłat.

Postawową zasadą na jakiej opierają się urzędnicy federalni przyznając kwalifikacje danemu stanowi jest liczba bezrobotnych. Problem polega jednak na tym, że w liczbę bezrobotnych nie mogą być wliczane osoby, które nie mają pracy i korzystają z dodatkowego 13-tygodniowego programu zasiłków. Stąd, procent bezrobotnych w danym stanie, w myśl przepisów federalnych, jest niższy niż w rzeczywistości. W czerwcu Illinois wykazało 11.3% bezrobocia.

Świadkowie Przeżyli Tragedię Kiedy Zawałała Się Platforma

Świadkowie składali dalsze zeznania w czasie przesłuchań w sprawie katastrofy, jaka wydarzyła się 15 kwietnia, kiedy zawałała się platforma budowanej autostrady w East Chicago. W wyniku katastrofy 13 osób zostało zabitych, a 18 rannych.

Konstrukcja, którą budowano, była częścią projektu stanowej autostrady wartości \$200 milionów.

Jednym ze świadków, który zeznał w czwartek, był 29-letni stolarz Harold Warren, który w czasie katastrofy stracił część prawej nogi. Głos jego załamywał się, kiedy opowiadał jak pracownicy w żółtych płaszczach przeciwdeszczowych zsuwali się z załamującej się części platformy w dół. Wpadali do mokrego cementu. Warren zorientował się w sytuacji, zaczął biec do tyłu, razem z nim jedenaście pracowników i inspektor budowlany. Schwytały się prętów metalowych i czekali. Nie trwało długo, po kilkunastu sekundach z wielkim świstem runęła druga część platformy. War-

ren znalazł się na dole na twardym podłożu. Jego noga była przywalona gruzem. Carlson i Beird — inspektor stanowy, ponieśli śmierć.

Inny świadek James Brannock, stolarz zatrudniony przez Superior Construction Co., zeznał, że platforma którą używano do budowy nie była nowa, tylko odnowiona. Powiedział on, że można było zobaczyć na niej liczne dziury, części nie schodziły się razem, widać było zardzewiały metal. Superior zamówiła nową platformę, przysłano im starą, tylko odnowioną. Brannock razem ze swoją żoną oskarżył firmę kanadyjską Anthes o odszkodowanie w wysokości \$56 mil. Nabawił się on wiele stresów w czasie upadku z platformy.

Inni świadkowie mówili o usterkach na budowie, między innymi o pęknięciach w fundamentach budowy, jak również, że fundamenty nie były odpowiednio mocne, aby utrzymać budowę.

Wysokie Koszty Przyczyną Wstrzymania Prac Melioracyjnych

W ciągu ostatnich 10 lat wydano ponad \$100 mil w celu zmeliorowania terenów byłej kopalni odkrywkowej w Fulton County. Metropolitan Sanitary District zdecydował wstrzymanie prac, ponieważ są one zbyt kosztowne.

W 1971 r. dystrykt sanitarny w powiecie Fulton, rozpoczął prace polegające na wywiezieniu z terenów byłej kopalni szlamu, który był produktem końcowym prac polegających na osuszeniu terenów.

Jak podawało Sun-Times w roku 1980 wydano ponad \$38 mil, ażeby wywieźć ten szlam barkami w dół Illinois River do Liverpool w powiecie Fulton. Milion dolarów wydano na wyposażenie potrzebne do przetransportowania tego szlamu z barek na pola.

Stwierdzono, że ten projekt, który przyczynił się do jednego z największych skandali politycznych w 1977 roku jest zbyt kosztowny, ponieważ trzeba niekiedy transportować szlam na odległość 200 mil, wobec tego użycie pół szlamem jest czterokrotnie kosztowniejsze niż normalnym sposobem. Superintendent dystryktu sanitarnego Hugh L. McMillan, powiedział że według planów, wstrzymanie prac nastąpi w marcu przyszłego roku.

Od czasu 1971 roku, to znaczy kiedy zaczęto wywozić szlam w dół Chicago River, pierwszy kontrakt został zawarty z firmą Ingram Barge Co. z Nowego Orleanu. W 1977 roku po-

Dwoje Postrzelonych w Samochodzie

22-letni Lee McCray znajduje się w ciężkim stanie zdrowia, a jego przynajmniej 22-letni William Tapes jest również ciężko rany. Zostali oni postrzeleni w czasie jazdy samochodem. McCray został postrzelony dwukrotnie w szyję, a Tapes w plecy. Policja poszukuje podejrzanego, którym przypuszcza się, jest mężczyzna, skłócony się z bratem Tapes.

Udana Operacja — Dzieci Czują Się Dobrze

Bracia syjamscy Jeff i Scott z Danville, Illinois przeszli bardzo poważną operację w czwartek. Lekarze w czasie dziewięciogodzinnej operacji starali się rozdzielić dzieci, które zrosnięte były ze sobą w pasie, miały jedną wspólną nóżkę oraz kilka wspólnych organów wewnętrznych.

Lekarze mają nadzieję, że dzieci przetrzymają okres pooperacyjny, ale jedno z niemowląt jest w bardzo poważnym stanie.

Sprawa dzieci nabrała rozgłosu kilkanaście miesięcy temu, kiedy okazało się, że rodzice ich polecieli władzom szpitala, gdzie przyszły na świat, aby wstrzymano podawanie im pokarmu. Sprawa zajął się stan, odebrano dzieci spod opieki rodziców, ale później zdecydowano, aby rodzice znów byli ich prawnymi opiekunami.

Początkowo lekarze sądzili, że nie da się dzieci rozdzielić, a nawet uważano, iż chłopcy nie pożyją zbyt długo. Tymczasem dzieci rosły i wzmacniały się tak, że obecnie można było przeprowadzić operację. Lekarze nie podali szczegółów dotyczących zabiegu operacyjnego. Chłopcy urodzili się 5 maja 1981 r.



BEJRUT. — Niedaleko lotniska, na linii frontu, okopami przechodzą oddziały Palestyńczyków. Zdjęcie z 8 lipca br. (UPI)